

Nr 6/179
Czerwiec 2011 r.
Cena 2,00

Ziemia

KOLBUSZOWSKA

W numerze

WYDARZENIA



Zbigniew Chmielowiec ponownie kandyduje na posła
strona 3

WYDARZENIA



Problemy związane z reformą oświaty
strona 5

WYDARZENIA



Gaudeamus w bibliotece
strona 7

**Kolbuszowski basen
budową roku Podkarpacia**
strona 6

UNIwersYTET TRZECIEGO WIEKU WYSTARTOWAŁ

Fotorelacja



Spotkanie organizatorów i osób prowadzących zajęcia w ramach Uniwersytetu



Otwarcia Uniwersytetu dokonał prezes Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J.M. Gosłara - Andrzej Jagodziński



Studenci Uniwersytetu



Wręczenie indeksów



Zdjęcie grupowe studentów z organizatorami i wykładowcą Wojciechem Mroczką



Wykład inauguracyjny wygłosił Wojciech Mroczka

ZIEMIA
KOLBUSZOWSKA

Miesięcznik społeczno-kulturalny
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury
im. Juliana Macieja Gosłara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X

ISSN 1232-051X

Redakcja: Barbara Szafranec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodziński, Barbara Kardy, Paweł Michno, Wojciech Mroczka. Stali współpracownicy: Marian Piórek, Janina Olszowy, Jarosław Ragan, Piotr Bujak. Skład - Łukasz Szymbalski. **Adres redakcji:** ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa, tel/fax 017/ 22 75 199, e-mail: ziemiakolbuszowska@wp.pl. Strona Internetowa RTK: www.rtk.kolbuszowa.pl.

Przebiega 1% podatku na działalność statutową Towarzystwa. Nr KRS 0000109497

WYWIAD ZE ZBIGNIEWEM CHMIELOWCEM, POSŁEM NA SEJM RP

Panie Po le, zbl i a si koniec kolejnej kadencji Sejmu. Co pan uwa a za swój najwi kszy sukces, a co za swoje najwi ksze niepowodzenie w upływaj cej kadencji?

Ci ko jest mówi w tych kategoriach o swojej pracy, ale ja osobi cie najbardziej si cies , i my l , e jest to równie powod do rado ci dla wielu mieszka ców Podkarpacia, a szczególnie naszego powiatu, z powtórnego uruchomienia linii kolejowej, co prawda na razie tylko na odcinku z Rzeszowa do Ocic. Musz powiedzie , e prace nad nast pnym, najtrudniejszym odcinkiem na tej trasie – z Ocic do Skar yska Kamiennej ju trwaj , w tym roku zostało przeznaczony ok. 80 mln. złotych. Tak, e liczymy na rychłe bezpo rednie połączenie z Warszaw , a ju w tej chwili przez Kolbuszow jedzie dalekobie ny poci g z Zielonej Góry do Zamo cia.

Powtórne otwarcie w/w linii kolejowej jest naszym wspólnym sukcesem, pracowali my na niego od czasu zamkni cia linii w 2001 r. Pami tam, e wówczas jako samorz dy chcieli my przej nawet ten odcinek linii kolejowej na własno , lecz koszty jego remontu przekraczały nasze mo liwo ci.

Jest jeszcze jedna bardzo wa na dla naszego miasta inwestycja, z której wykonania bardzo si cies - jest to regulacja rzeki Nil. Jej koszt - około 12,5 mln zł - w cało ci został sfinansowany z bud etu centralnego.

Natomiast je eli chodzi o niepowodzenie to ubolewam nad tym, e jeszcze nie rozpoczy si prace przy projekcie budowy du ej obwodnicy Kolbuszowej, które to prace, według wcze niejszych zapewnień Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad miały rozpoczy si w 2011 r. Wielokrotnie byli my razem z Burmistrzem Zub w GDDiA w Rzeszowie i te zapewnienia były podtrzymywane. Niestety z ró nych wzgl dów, a wiemy jaka jest sytuacja ze rodkami finansowymi na budowę dróg i autostrad, nie doszło to do skutku, ale mam nadziej , e do 2016 - 2017 roku ta obwodnica powstanie. Zgodnie z moją wiedz o stanie finansów pa stwa i bud ecie na budowę dróg i autostrad, na dzie dzisiejszy jest to najbardziej realny termin, prosz nie wierzy , je li kto mówi, e b dzie to mo liwe do wykonania wcze niej. Przykro mi, e moja poprawka do bud etu pa stwa na 2011 rok, dotycz ca przeznaczenia na wst pne prace projektowe rodków w wysoko ci

1 mln zł, została odrzucona przez wi kszó parlamentarn .

Jak pan ocenia kondycj samorz du kolbuszowskiego, samorz du gminy, samorz du powiatu

To jest bardzo trudne pytanie, bo ja nie znam szczegółowo bud etów wszystkich samorz dów wchodz cych w skład naszego powiatu. Tym niemniej sytuacja nie jest ciekawa, nie jest łatwa, bo wiemy, e samorz dy z całego powiatu kolbuszowskiego, ł cznie ze starostwem wykorzystwały w latach 2008-2011 bardzo du o rodków z Unii Europejskiej, co wi zało si z konieczno ci inwestowania równie rodków własnych, wspartych kredytami, dlatego ich sytuacja finansowa na pewno nie jest tragiczna, ale jest z pewno ci trudna. A ostatnie zapowiedzi pana ministra Rostowskiego dotycz ce wprowadzenia ogranicze w mo liwo ci zadł użniania samorz dów w latach 2012 - 2015 (cho osobi cie jestem przekonany, e do tego nie dojdzie, bo w tym roku s wybory parlamentarne i rz d nie dopu ci do tego, aby spełniły si zapowiedzi pana ministra) mog spowodowa , e samorz dy nie b d w stanie realizowa jakichkolwiek du ych inwestycji, ł cznie z tymi, które s ju realizowane i współfinansowane rodkami unijnymi. Był by to dramat nie tylko dla samorz dów, dlatego nie rozumiem pana ministra, bo w ład za tymi decyzjami poszedł by wzrost bezrobocia, zamkni cie wielu małych firm, automatycznie mniejsze wpływy z PITu, CITu, VATu. My l , e nie jest to najlepsza droga ograniczania deficytu finansów publicznych, poniewa samorz dy w najmniejszym stopniu w tym deficycie partycypuj . Najlepiej niech ograniczanie deficytu we mie na siebie ten który ten deficyt spowodował, czyli rz d.

Wspomniał Pan, e samorz dy zrealizowały i realizuj wiele inwestycji w gminie i powiecie?

Je eli chodzi o efekty pracy samorz dów, to mieszka cy powiatu na pewno s w stanie sami je zauwa y , zwłaszcza te inwestycje, które najbardziej wida . A najbardziej widocznymi inwestycjami s inwestycje drogowe. Prosz zobaczy co si dzieje na drogach wojewódzkich, zwłaszcza na drodze relacji Kolbuszowa – Mielec - jest to inwestycja za prawie 85 mln zł, realizowana przy pomocy rodków tzw. ciany wschodniej oraz rodków



Urzu Marszałkowskiego. Inwestycja, któr rozpoczy li my na etapie dokumentacji wówczas, kiedy byłem jeszcze burmistrzem, i dzisiaj, dopiero po 9 latach, jest finalizowana. Chciałem tutaj uzmysłowi czytelnikom jak trudne s sprawy s zwi zane z wykorzystaniem rodków unijnych i jak długa jest ta procedura. Równie w ostatnich latach na terenie powiatu zostało zmodernizowanych wiele dróg powiatowych, ja ich nie chce wszystkich wylicza , ale na terenie wszystkich gmin wchodz cych w skład powiatu kolbuszowskiego wida du popraw na drogach, które s w zarz dzie starostwa. Oczywiście jest jeszcze wiele do zrobienia, ale gdyby nie wkład własny gmin oraz rodky z Unii Europejskiej na pewno ta sytuacja była by zdecydowanie gorsza.

W samym mie cie Kolbuszowa możemy zauwa y du y ruch inwestycyjny je li chodzi o drogi. Niestety jeszcze na kilka miesi cy b dziemy musieli uzbroi si w cierpliwo (zwłaszcza kierowcy), miasto b dzie zatłoczone, b d korki, na pewno b dziemy niejednokrotnie „psioczy ” na wykonawców i na samorz dy. Ale za te 4, 5 miesi cy wszyscy zobacz jak pi knie b d wygl dały na terenie naszego miasta inwestycje drogowe. Do ko ca pa dziernika ma by zako czona mała obwodnica Kolbuszowej, ł cznie z drog w kierunku Mielca, przebudowa ulicy Obroców Pokoju w kierunku do Niwisk, a pó niej dalej od Niwisk a do Tuszymy, do drogi wojewódzkiej Mielec - D bica. Rozpoczzy si prace przy przebudowie ulicy Ksi dza Ruczki, która równie dodatkowo odci y ruch na rondzie i znacznie ułatwi komunikacj w kierunku na Rani ów. Ale, jak powiedzia-

tem, musimy wszyscy uzbroić się w cierpliwość, bo wykonanie tych prac jest niełatwe, a utrudnienia z tym związane nieuniknione.

Angażeje się pan w wiele działań mających na celu promocję kultury, o wiatry jak i społeczne stwa obywatelskiego. Jak pan myśli czy nasza lokalna społeczność dorosła już do tego by być społecznie - stwem obywatelskim?

Zdecydowanie jest poprawa. Moja odpowiedź może być bardzo mocno wyidealizowana, bo nie jest to sprawa prosta. Na pewno wiadomo, że obywatelska w społeczeństwie jest coraz większa, ale równie zauważalne jest coraz większe zniecierpliwienie, nie tylko mieszkańców naszej gminy, ale i gmin w naszym powiecie. Oczekiwania coraz większe, ale to jest normalne, niestety nie zawsze wszystkie oczekiwania i marzenia mieszkańców można spełnić w krótkim okresie czasu. I stąd najprawdopodobniej to zniecierpliwienie. Oczywiście w każdej społeczności dochodzi do różnic nieporozumień, czasem krytycznie patrzymy na funkcjonowanie niektórych samorządów, różnie to bywa, ale trzeba pamiętać, że nasze dotychczasowe potrzeby nie zawsze mogły zostać zaspokojone od razu, nieraz wchodziły w skład wieloletnich programów, które są lub będą realizowane w ramach dostępnych środków.

Czy dostrzega Pan coraz większe zaangażowanie w działalność dla lokalnego środowiska licznych organizacji pozarządowych, strażnic, kół gospodyń itp.?

Dziękuję za to pytanie, i tutaj powiem szczerze, że jestem zbudowany tym co widzę, zwłaszcza to co odnawia się w miejscowościach wiejskich, reaktywują się koła gospodyń wiejskich, jest wiele organizacji w Kolbuszowej np. Regionalne Towarzystwo Kultury im. J.M. Gosłara, stowarzyszenia: Siedlisko, NIL, stowarzyszenia fundacje prowadzone przez osoby prywatne np. Fundacja Serce, która robi piękne, wspinające rzeczy. To po prostu widać i to cieszy zwłaszcza, że jak powiedziałem, dostrzega się coraz większe zaangażowanie w kultywowanie i podtrzymywanie tradycji, które kiedyś występowały. Ja jestem bardzo zaangażowany w rozwój strażnic i organizacji, nawet z racji tej, że jestem przewodniczącym parlamentarnego zespołu strażników, tak że jestem w tym na bieżąco i do wspólnie robimy, aby te strażnice były coraz bardziej mocniejsze. Oczywiście zdarzają się również problemy w małych jednostkach z racji tego, że jest coraz

mniej młodych ludzi w bardzo małych miejscowościach i tam zaczyna powoli występować problem z naborem do służby, ale to są sporadyczne przypadki i one nie rzutują na całokształt funkcjonowania strażników.

Jest Pan jednym z bardziej aktywnych posłów, ma pan na koncie już około 130 wystąpień na forum Sejmu. Promuje Pan czy sto różnorodnych wydarzeń historycznych, rocznic, ogólnopolskie, jak również wydarzenia z historii naszego regionu. Dlaczego Pan to robi? Jak to ma znaczenie?

Ja uważam, że warto przypominać postaci i wydarzenia historyczne oraz promować historię i tradycje swojego regionu, natomiast wiem, że nie wszyscy się z tym zgadzają. Bo kiedy np. opowiedziałem z mównicy o wicie Zimiołka, organizowanym na Kolbuszowej Górnej, to w jednym z tabloidów zostałem wyśmiany. Ale ja się z tego cieszę, bo dzięki mojemu wystąpieniu w Sejmie o tym naszym lokalnym wicie, tradycji, wiedzy nie tylko mieszkańcy naszego powiatu, ale to przy okazji usłyszała i przeczytała o tym cała Polska. I jak ktoś tego nie rozumie, jak w przypadku tej gazety, to przykro mi z tego powodu, ale przeszedłem obok tego obojętnie, nie przywiązywałem żadnej wagi do ich komentarzy na ten temat.

A jeżeli chodzi o moje wystąpienia historyczne, ja uważam, że „Naród bez przeszłości nie jest wart o siebie przyszłości”. I uważam, że te słowa są podsumowaniem i odpowiedzi na Pani pytanie.

Czy nie irytują Pana ci głośni klótnie w środowisku polityków na górze? Czy to nie jest tak, że te klótnie są tylko do kamery a w kulisach jesteście dobrymi przyjaciółmi?

Powiem w ten sposób: ja nigdy w tego typu klótniach nie uczestniczyłem, nie uczestniczyłem i chciałem o wiadomości, że uczestniczyłem nie będę, ponieważ, nie należy to w moim charakterze. Natomiast faktycznie jest, ale na szczęście bardzo w skali ilości posłów, parlamentarzystów, którzy wg mnie czynią to raczej na serio, ale w większości przypadków jest to tylko do kamer. Znam przypadki, i byłem naprawdę zaskoczony nazwiskami dwóch kobiet, jednej z największej partii rządzącej, a drugiej z największej partii opozycyjnej, Państwo czytelnicy na pewno się domyślą o jakie panie chodzi. Otóż obserwowałem kilka razy te dwie panie w różnych audycjach, myślałem, że sobie niejednokrotnie skoczę do oczu i raz idąc za nimi schodami wpadłem w osłupienie; to są bardzo do-

bre kole anki i rozmawiaj sobie spokojnie o różnych sprawach. I w związku z powyższym uważam, że z parlamentem nie jest jeszcze, a tak, jak on jest przedstawiany przez media. A moim prywatnym zdaniem, mediom, które są w większości własnością kapitału zachodniego, chodzi o najprostsze i najtańsze obrzydzenie społeczeństwu parlamentarzystów, a im słabszy parlament tym słabsze państwo...

Z Pana inicjatywy po raz trzeci odbyło się spotkanie z laureatami konkursów wojewódzkich ze szkół podstawowych i gimnazjalnych powiatu kolbuszowskiego, i w tym roku udało się Panu również przekonać do tego samorządowców. Dlaczego to jest dla Pana ważne?

Powiem szczerze, i nie ja jestem autorem tego pomysłu, gdy 3 lata temu podsunął mi go Dyrektor Zespołu Szkół nr 2, wraz z pedagogami z tej placówki. Bardzo spodobała mi się ta idea, ponieważ uważam, że mamy bardzo zdolną młodzież, a o tych młodych ludziach, którzy osiągnęli sukcesy na poziomie wojewódzkim, a czasem i ogólnopolskiej, społeczeństwo powinno się dowiedzieć. W tym roku, dzięki zaangażowaniu pana burmistrza i wójtów z gmin naszego powiatu, spotkanie laureatów konkursów miało już troszeczkę bardziej podniosły charakter, bardziej uroczyste. Myślę, że to powoli będzie docierało do młodszych kolegów laureatów, i będzie ich to mobilizowało do lepszej nauki, do pogłębiania swojej wiedzy i brania udziału w różnych konkursach i olimpiadach. Na tym spotkaniu poinformowałem młodzież, że w miesiącu wrześniu, wraz z Europosem Tomaszem Porbą, będziemy organizowali Turniej Wiedzy o Unii Europejskiej, i jestem bardzo zbudowany, bo z tej 11 osobowej grypy laureatów dwoje już powiedziało, że będzie na pewno startowało. Jednym z założeń do startu jest to, że dla trzech najlepszych uczestników nagrodami są miejsca na wyjazd na kilkudniowy pobyt w Brukseli, w całości finansowane przez pana Porbą.

Czy będzie Pan startował w wyborach na Posła do Sejmu RP w jesiennych wyborach?

Najprawdopodobniej będzie. Chociaż to bardziej będzie zależało od tych, którzy, podobnie jak w każdej partii, układają listy wyborcze.

Bardzo dziękujemy za udzielenie wywiadu.

CZY OBNIŻENIE WIEKU SZKOLNEGO SŁUŻY WSZECHSTRONNEMU ROZWOJOWI DZIECKA?

Wywiad z panią Elżbietą Mikołajczyk

Wraz z wprowadzeniem od 1 września 2009 roku reformy programowej w polskiej szkole czekaj nas istotne zmiany. Reforma zakłada skupienie się na mo liwie wczesnym wspieraniu zdolno ci rozwojowych dzieci, mi dzy innymi przez rozpocz cie pracy z dzie mi trzyletnimi i obowi zkowe w ł czenie od 2011 roku w obszar oddziaływania edukacyjnego pi ciolatków. Czy uwa a Pani, e tak wczesne obowi zkowe obj cie małych dzieci oddziaływaniami edukacyjnymi b dzie korzystne dla ich wszechstronnego rozwoju?

Zało enia reformy dotycz ce wychowania przedszkolnego moim zdaniem s bardzo dobre, z tym, e trzeba przede wszystkim przygotowa odpowiednie warunki lokalowe. Niezale nie czy to w szkole czy w oddziałach przedszkolnych. Natomiast bardzo istotne jest to, eby dzieci uczyły si przez zabaw . Wobec tego, je eli dzieci trzyletnie b d ju realizowały obowi zek przedszkolny to bardzo dobrze, bo w grupie inaczej si wychowuj , szybciej si uspołecznią , łatwiej si integruj i ucz przez na ładownictwo. Pojawia si element współzawodnictwa, a wtedy rozwój niejednokrotnie jest przy pieszony. Nie mog to by jednak grupy liczne - to jeden z podstawowych warunków realizacji, kolejnym s odpowiednie warunki lokalowe, musi te by nale yta opieka i edukacja oraz bogaty zestaw pomocy dydaktycznych. Wobec tego wszystko, co b dziemy przygotowywa , wprowadza , realizowa , powinno by naprawd dokonane z wielk rozważ .

Bardzo du o rodziców protestuje przeciwko tej reformie. Portal www.forumrodzicow.pl od maja zebrał ponad 44 tysiące podpisów przeciw obni eniu wieku szkolnego. Czy uwa a Pani, i proces obni enia wieku szkolnego b dzie słu y dzieciom i zaowocuje łatwiejszym i szybszym nabywaniem ró norodnych umiej tno ci?

Tak jak powiedziałam, wszystko zale y od tego jak to zostanie zorganizowane, czy b d sprzyjaj ce warunki. Moim zdaniem dzieci powinny si uczy poprzez zabaw od jak najwcze niejszego okresu. Jednak nie jest przypadkiem, e dopiero dzieci siedmioletnie rozpoczynały obowi zek szkolny. W wieku siedmiu lat podstawowe procesy poznawcze: umiej tno postrzegania, uwagi, koncentracji, zapami tywania, wra liwo słuchowa, a tak e rozwój fizyczny i społeczno-emocjonalny maj gotowo do podj cia zada zwi -

zanych z opanowaniem technik szkolnych. To podstawowe funkcje, które pó niej s odpowiedzialne za efekt edukacyjny, za to, e dziecko uczy si z przyjemno ci . One wła nie dopiero dojrzejawaj około siódmego roku ycia. Wobec tego je eli b dziemy pami ta i wyra nie rozgraniczymy, e do siódmego roku ycia to jest głównie nauka przez zabaw , a dopiero pó niej rozpoczyna si konkretne zaj cia edukacyjne, nabywanie umiej tno ci: czytania, pisania, liczenia w oderwaniu od konkretnego, wtedy b dzie ten proces przebiegał nale ycie. S jednak dzieci, które maj przyspieszony rozwój i tu wymagana jest indywidualizacja.

Je eli od sze cio- czy pi cio- latków b dziemy wymagali tego, eby były w stanie si dłu ej skoncentrowa , uczy tylko na podr cznikach, czy siedzie 45 min w ławce, to jest to po prostu niemo liwe, bo w ten sposób zaburzymy rozwój psychoruchowy dzieci i nie b dzie to słu yło niczemu dobremu.

Czy wielu rodziców ubiega si w tym roku o opinie poradni psychologiczno-pedagogicznej w celu wysłania 6-letniego dziecka do szkoły? Jak Pani my li, dlaczego rodzice podejmuj tak decyzj ?

Powiem szczerze, e tych rodziców jest du o i z roku na rok coraz wi cej. Ustawodawca dał rodzicom prawo do tego, eby sami podejmowali decyzj . Nasza opinia, nawet je eli jest opini negatywn , nie jest w aden sposób wi ca. Jednak naprawd przestrzegam wszystkich rodziców dla dobra ich dzieci, eby długo rozwa ali mo liwo wcze niejszego wysłania dziecka do szkoły. Skrupulatnie zastanowili si nad tym, nie obiecywali pochopnie wysyłaj c np. rok wcze niej do przedszkola, lecz od razu przygotowali dziecko do tego, e mo e b dzie realizowało wychowanie przedszkolne nie rok lecz dwa i nie dawali dziecku nadziei na to, e w 100% pójdzie wcze niej do szkoły, gdy pó niej s ogromne rozczarowania. Je eli jednak rodzice zdecyduj si na to, to wiadomie lub mniej wiadomie utrudniaj start szkolny własnemu dziecku. To tak wa ny okres! Pierwsze trzy lata nauki dziecka w szkole tak naprawd rzutuj na całej edukacj w przyszło ci. Gdy ucze na samym pocz tku si zniech ci, nie b dzie miał sukcesów, wówczas b dzie odbierał nauk jako co bardzo przykrego, bardzo trudnego i obci ajcego. Nie powinni wtedy rodzice liczy na to, e dziecko b dzie miało kolejne sukcesy edukacyjne. Wobec tego, je eli kto si de-



cyduje na przy pieszenie obowi zku szkolnego, powinien dobrze si nad tym zastanowi .

Jeszcze jedna sprawa, a mianowicie w oddziale klasowym b d dzieci maj ce siedem lat, a nawet siedem lat i kilka miesi cy, np. urodzone w styczniu, ale b d te dzieci urodzone rok wcze niej, ale w grudniu i mi dzy tymi dzie mi tak naprawd mo e by prawie dwa lata ró nicy. Wobec tego jakie b d dysharmonie i mo liwo ci rozwojowe w ród tych dzieci i jak nauczyciel b dzie miał pracowa , eby dostosowywa wymagania i warunki dla ka dego z osobna? Po wtóre, ka de dziecko jest samokrytyczne, ma wiadomo co kolega czy kole anka umie wi cej, a czego nie potrafi. Wówczas b dzie si porównywało z innymi dzie mi. Wtedy mo e pojawi si kolejny problem, tj. zniech cenie, gdy maj c niewspółmierne sukcesy do wło onego wkładu pracy, obserwuj c kolegów i kole anki w tej samej grupie u wiadomi sobie, e ono nie jest tak samo dobre jak pozostałe.

Nowa podstawa programowa klasy I szkoły podstawowej nakłada na dyrektorów placówek zorganizowanie sal lekcyjnych tak, aby była mo liwa nauka i zabawa po ł czona z wypoczynkiem. Czy w placówkach powiatu kolbuszowskiego przygotowano ju odpowiednie klasy, stołówki, sanitariaty na przy cie dzieci 6-letnich?

Ja byłam tylko w niektórych szkołach. Dyrektorzy staraj si je przygotowywa , na pewno jeszcze nie wszystkie szkoły wyremontowały łazienki, eby np. umywalki czy sedesy były odpowiedniej wielko ci i na wła ciwej wysoko ci. Trzeba równie zadba eby w szkołach były

stołówki czy wietlica, eby było miejsce do zabawy i odpoczynku. Nieraz problem polega na braku odpowiedniej bazy lokalowej, nie mówi c ju o sprawach finansowych, gdy wiadomo, e samorz dy borykaj si z problemami narastaj cymi z roku na rok, a to s kolejne koszty na nie nał one. Mog pojawi si problemy, szczególnie w gminach mniej zamo nych.

Powodem wprowadzenia reformy jest niezadowolone z dotychczasowych efektów kształcenia. Przed rokiem 2000 tylko 50 % uczniów ucz szczało do szkół ko - cz cych si matur , a liczba studentów wynosiła 400 tysi cy. Obecnie, a 80 % uczniów ma mo liwo zdawania matury i a 2 miliony studentów uczy si na uczelniach. Powodem jest fakt, e obecnie w szkołach ko cz cych si matur uczy si du a grupa uczniów, którzy kilka lat temu poszli by do ZSZ, a wi c poziom uzdolnie uczniów zdaj cych matur znacznie si obni ył. Jak Pani my li, czy przygotowana reforma zakładaj ca spójno polegaj c na ł czeniu tre ci kształ-

cenia przedszkolnego ze szkół podstawow w , a gimnazjum ze szkół ponadgimnazjaln oraz ciste zdefiniowanie standardów wiedzy i umie tno ci, które b d wymagane na koniec ka dego etapu edukacyjnego, przyczyni si do uzyskania lepszych efektów kształcenia?

Powiedzmy sobie szczerze, nie ka dy człowiek jest w stanie zda matur i nie ka dy człowiek jest w stanie uko czy studia wy sze. I nie ma takiej potrzeby! Krzywa Gausa jest zawsze taka sama - najwi cej ludzi jest z przeci tnym ilorazem inteligencji, ale s te osoby wybitnie zdolne, o wysokim poziomie intelektualnym, wobec tego z lewej strony krzywej musz si znale te osoby, które b d miały problemy z realizacj nawet podstawy programowej. My l , e nale y tak zorganizowa cały system nauczania, kształcenia, wychowania, eby ka demu człowiekowi da szans uczenia si i rozwijania swoich mo liwo ci, ale nie zakłada , e musi mie matur . Niech ka dy wybierze swoj drog rozwoju. Przecie kształcenie zawodowe jest niezb dne! Mało tego - mo na

mie dyplom, wiadectwo uko czenia szkoły redniej, mo na mie nawet dyplom uko czenia szkoły wy szej, a wykonywa taki zawód (czy zosta dobrym rzemie lnikiem), który zaspokaja potrzeby moje i społecze stwa. Je eli to daje komu satysfakcj , nie ma w tym nic złego. Najwa niejsze, aby ka dy znalazł swoje miejsce w yciu, dokonał wła ciwego wyboru i robił to, co lubi i potrafi robi , i co sprawia mu przyjemno . Wtedy b dzie pełnoprawnym członkiem społecze stwa i z nim lepiej si b dzie yło, i on b dzie lepiej funkcjonował dla dobra innych. Wobec tego nie unieszcz liwajmy wszystkich na sił , nie zmuszajmy kogo , kto nie ma albo ch ci, albo mo liwo ci. Ale wracaj c do pytania: Czy reforma jest dobra? My l , e ocenimy to dopiero za kilka lat. W ka dym razie nie eksperymentujmy tak naprawd do ko ca na własnych dzieciach. Mamy dosy dobry system edukacyjny, mo e niech on nie ulega a tak du ym zawirowaniom.

Bardzo dzi kuj za rozmow .

BUDOWA ROKU PODKARPACIA DLA KOLBUSZOWEJ

W środę, 15 czerwca br., ogłoszono wyniki XI edycji konkursu „Budowa Roku Podkarpacia”. Nagroda Pierwszego Stopnia oraz tytuł Budowa Roku Podkarpacia 2010, w kategorii obiekty sportowo-rekreacyjne, została przyznana krytej pływalni „Fregata” w Kolbuszowej.

Statuetk i dyplom dla Gminy Kolbuszowa, jako inwestora obiektu, odebrał Jan Zuba Burmistrz Kolbuszowej, podczas uroczysto ci wr czania nagród w Filharmonii Podkarpackiej w Rzeszowie.

Nagrody przyznano w kategoriach: obiekty mieszkalne, dydaktyczno-o wiatowe, sportowo-rekreacyjne, produkcyjno-usługowe, in ynieryjno-komunalne, obiekty modernizowane oraz historyczne.

Konkurs jest organizowany corocznie przez Polski Zwi zek In ynierów i Techników Budownictwa, przy współdziale Ministerstwa Budownictwa oraz Głównego Urz du Nadzoru Budowlanego. Jego celem jest wyłonienie obiektów budowlanych, na których osi gni to wyró niaj ce si wyniki realizacyjne.

Wysoki kunszt projektantów, architektów, wykonawców i firm budowlanych – wszystko to chcemy pokaza poprzez nasz konkurs - mówi eksperci z rzeszowskiego oddziału PZITB.

Kryta pływalnia w Kolbuszowej jest nowoczesnym wielofunkcyjnym obiektem rekreacyjno – sportowym.

W parterze obiektu znajduje si niecka basenowa o wymiarach 12,5 m x 25 m z sze cioma torami do pływania, niecka do nauki pływania o wymiarach 8 m x 12,5 m, urz dzenia rekreacyjne: tzw. „dzika rzeka” – kanał o szer. 1,5 m z mocnym

pr dem porywaj cym, ławeczki napowietrzaj ce, masa e karku, gejzery podwodne, zje d alnia dł. 60 m, mała zje d alnia dla dzieci oraz jacuzzi.

Na pi trze zlokalizowano usługi: saun , siłownie, gabinet SPA, kawiarni i galeri widokow .

Do ogrzania wody u ytkowej i basenowej zastosowano wspomaganie podstawowego ogrzewania poprzez wykorzystanie 80 kolektorów słonecznych oraz zastosowano nowoczesn technologi uzdatniania wody. Budynek pływalni został tak e przystosowany do potrzeb osób niepełno-

sprawnych.

W podsumowaniu jedenastej edycji konkursu komisja konkursowa, wyró niaj c obiekt pływalni „Fregata” w Kolbuszowej, stwierdziła bardzo wysoki poziom rozwi za projektowych jak równie poziom jako ci robót budowlanych, wyposa enia technicznego oraz wystroju wn trz. Szczególn uwag zwrócono na nowoczesny system uzdatniania wody basenowej, dzi ki któremu woda w basenach charakteryzuje si krystaliczn czyisto ci . Doceniono te niezwykle kształt architektoniczny budynku.



Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba odebrał prestiżową nagrodę

GAUDEAMUS W BIBLIOTECE

W dniu 26 maja 2011 r., w MiPBP w Kolbuszowej, nastąpiło uroczyste otwarcie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zorganizowanego przez Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara w Kolbuszowej, w ramach realizowanego projektu z programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, Oś Leader, w ramach PROW 2007-2013.

W uroczystej inauguracji Uniwersytetu uczestniczyli wykładowcy i osoby, które złożyły pisemną deklarację przystąpienia do tego projektu. Po odśpiewaniu "Gaudeamus igitur" słuchacze otrzymali symboliczne indeksy studenckie. Wykład inauguracyjny wygłosił mgr Wojciech Mroczka pt. "Historia ziemi kolbuszowskiej".

W programie Uniwersytetu Trzeciego Wieku znajdują się: wykłady, warsztaty oraz szkolenie komputerowe. Wykłady z historii regionu, genealogii i etnografii poprowadzą: mgr Wojciech Mroczka "Historia ziemi kolbuszowskiej", mgr Marian Piórek "Moja rodzina na tle wydarzeń historycznych", mgr Justyna Niepokój "Originalne cechy kultury Lasowiaków". Słuchacze wezmą udział w warsztatach kulinarnych, malarskich, tanecznych, muzycznych oraz literackich. Warsztaty te poprowadzą: dr Zbigniew Lenart "Ziemia kolbuszowska w literaturze. Piszemy swoje wspomnienia", mgr Jarosław Mazur "Specyfika muzyki podkarpacia", Janina Olszowy "Potrawy lasowiackie - nasze tradycje kulinarne", Krystyna Mazurkiewicz "Tańce ludowe" oraz artysta plastyk Maksymilian Starzec "Motywy regionalne



Prezes RTK A. Jagodziński wita pilnych studentów

w malarstwie. Podstawy malowania". W ramach działania Uniwersytetu zostaną zorganizowane szkolenia komputerowe, które zapoznają studentów z obsługą komputera i możliwościami komunikacji przez Internet. Szkolenie to poprowadzi mgr inż. Łukasz Szymborski. W ich trakcie uczestnicy nabyli umiejętności prostej obsługi komputera, pisania w programach biurowych, przeglądania i wyszukiwania

informacji w Internecie, obsługi poczty internetowej oraz obsługi komunikatorów internetowych.

Spotkania odbywają się raz w tygodniu w Sali Odczytowej MiPBP w Kolbuszowej. 15 czerwca zakończył się cykl wykładów historycznych Wojciecha Mroczki. Od 30 czerwca zapraszamy na wykłady o genealogii prowadzone przez Mariana Piórka.

XI PODKARPACKA NAGRODA SAMORZĄDOWA

Najlepsi samorządowcy z województwa Podkarpackiego zostali uhonorowani w konkursie „Podkarpacka Nagroda Samorządowa”. Wyróżnienie dla „Najlepszego Burmistrza” oraz nominację do XI edycji tego konkursu otrzymał również Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, który w zeszłym roku był laureatem tej prestiżowej nagrody.

Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie statuetek odbyło się 28 maja podczas wojewódzkich obchodów Dnia Samorządu Terytorialnego. Uroczystość zainaugurowała msza w kościele Farnym w Rzeszowie. Po niej w składzie zebrani władze miast i gmin w uroczystym pochodzie przeszli do Wojewódzkiego Domu Kultury, gdzie wręczono nagrody i wyróżnienia uczestnikom konkursu PNS.

Starosta strzykowski Robert Godek, wójt gminy Solina Zbigniew Sawicki, burmistrz Ustrzyk Dolnych Henryk Sułaja i prezydent miasta Przemysła Robert Choma to laureaci tegorocznej edycji konkursu.

Podczas konferencji ogłoszono wyniki kolejnej edycji Nagrody Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych dla najzdolniejszej młodzieży województwa. Z powiatu kolbuszowskiego, dyplom oraz nagrody rzeczowe za wybitne osiągnięcia, zwłaszcza w przedmiotach ścisłych, otrzymał uczeń gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej Sebastian Haracz.



Nasi laureaci - Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba i Sebastian Haracz

WYRÓŻNIENIE LAUR GOSPODARNOŚCI DLA KOLBUSZOWEJ

W sobotę, 4 czerwca br., podczas uroczystej Gali na Zamku Królewskim w Warszawie, miało miejsce rozstrzygnięcie II edycji konkursu „Laur Gospodarności”.

Wyróżnienie dla Gminy Kolbuszowa, z r. k. Marka Zagórskiego, Prezesa Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej, odebrał Marek Gil, Zastępca Burmistrza Kolbuszowej.

Konkurs przeznaczony był dla gmin wiejskich, miejsko-wiejskich, banków spółdzielczych współpracujących z samorządami oraz Lokalnych Grup Działania i organizacji pozarządowych działających na terenach wiejskich.

Zgodnie z tegorocznym regulaminem, finałowe gminy i banki spółdzielcze wyłoniono w następujących kategoriach:

- Rozwój przedsięwzięcia wiejskiej
- Rozwój kapitału społecznego
- Harmonijny rozwój
- Harmonijna współpraca
- Inspirujący projekt roku

Na Galii przybyło blisko 250 osób z całej Polski. Byli wśród nich przedstawiciele nominowanych w konkursie gmin, banków spółdzielczych, Lokalnych Grup Działania i organizacji pozarządowych. Zgromadzoną publiczność przywitała Grupa MoCarta.

Po powitaniu przybyłych gości, podziękowania dla partnerów i patronów złożył Prezes EFRWP. Natomiast Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Dariusz Młotkiewicz, odczytał list od Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

Następnie odbyła się najbardziej emocjonująca część Gali - odczytanie nominowanych i wręczenie nagród w poszczególnych kategoriach.



Zastępca Burmistrza Kolbuszowej Marek Gil odebrał honorowy tytuł

W kategorii Rozwój Przedsięwzięcia Wiejskiej Laur Gospodarności został przyznany Gminie Stare Miasto, natomiast wyróżnienia przyznano gminom:

- Brzesko, woj. małopolskie
- Iłowo-Osada, woj. warmińsko-mazurskie
- Kąty Wrocławskie, woj. dolnośląskie
- **Kolbuszowa, woj. podkarpackie**
- Narewka, woj. podlaskie
- Ornontowice, woj. łódzkie
- Otmuchów, woj. opolskie
- Piekoszów, woj. świętokrzyskie
- Pobiedziska, woj. wielkopolskie

W swojej kategorii Kolbuszowa została wyróżniona jako jedyna gmina z województwa podkarpackiego.

Patronat honorowy nad konkursem i Galii objęli: Prezydent RP Bronisław Komorowski, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek i Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Sawicki. Gospodarzem uroczystości była Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej – organizator konkursu. Fundację wspierał partner Gali - Wielkopolski Bank Spółdzielczy.

Z okazji Imienin

dla Czcigodnego księdza Jana Guta

*wszystkiego co najlepsze i najpiękniejszego,
zdrowia, wytrwałości, spokoju i pogody ducha,
a przede wszystkim życia napelnionego
wiatrem i miłością Boskiego Zbawiciela
oraz opieki Matki Miłosierdzia na każdym kroku.*

*Niech dobry Bóg wynagrodzi Księdzu wysiłek włożony w budowanie
tej materialnej i duchowej naszej wspólnoty Kościoła,
a Jezus Miłosierny prowadzi prostymi drogami
w niełatwej drodze powołania
do pracy w winnicy Pana.*

*Wszystkie życzenia przesyłaj, zapewniając o modlitwie
w dniach czci parafianie Kolegiaty p.w. Wszystkich Świętych.*



WIĘCEJ KAMER W KOLBUSZOWEJ

Kolbuszowski monitoring wzbogacił się o cztery kolejne kamery. Tym samym wybrane punkty w mieście monitoruje już jedna z tych urządzeń. Do tej pory działało siedem kamer umieszczonych w przejściu podziemnym na dworcu kolejowym. Trzy nowe zainstalowano na rondzie im. Karola Lubomirskiego na drodze krajowej nr 9. Czwartą - obrotową - umieszczoną została przy ul. Parkowej. Kamera umożliwia obserwację we wszystkich kierunkach m.in. Parku Jordanowskiego, ruchliwego skrzyżowania ulic Kościuszki i 11-go Listopada oraz budynku ZS nr 1.

Urządzenia zainstalowano tak, aby rejestrowały to, co się dzieje w niebezpiecznych i najbardziej uczęszczanych miejscach. Obraz ze wszystkich kamer trafia do Komendy Powiatowej Policji, gdzie jest nagrywany i całodobowo obserwowany. W związku z dalszymi rozbudowami miejskiego monitoringu nastąpienie cztery kamery pojawi się na kolbuszowskim rynku oraz dwie na powstającej strefie przemysłowej przy ul. Sokołowskiej.



Widok z kamery umieszczonej przy rondzie.

OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ PŁYWANIA NIEMOWLĄT NA FREGACIE

Pływajcie zdrowo, resztą zajmie się *Huggies Little Swimmers*

Pływalnia „Fregata” w Kolbuszowej bierze udział w programie wspierającym rozwój niemowląt, poprzez pływanie i zabawę w wodzie. 5 czerwca br., w ramach „Ogólnopolskiego Dnia Pływania Maluchów”, jedna osoba dorosła mogła wejść z jednym dzieckiem w wieku do 3 lat na pływalnię bezpłatnie.

Dodatkowo, w godzinach od 11:00 do 14:00, niemowlaczki miały zorganizowane bezpłatne zajęcia z instruktorem, który pomagał oswoić im się z wodą.

Cała akcja nie kończy się na tym jednym dniu – przez cały czas trwania programu, czyli do końca czerwca, w każdy poniedziałek od 10:00 do 14:00 istnieje możliwość wejścia rodziców z niemowlakami na basen za 50% - wystarczy zaprosić drugiego rodzica z dzieckiem do 3 lat - wówczas oboje rodziców wchodzi za pół ceny.

Serdecznie zapraszamy.



KRAKOWIACY Z LASOWIAKAMI

– WYMIANA MUZYCZNYCH TEMPERAMENTÓW

W niedzielę, 15 maja 2011r., Kapela Władysława Pogody występowała w Mogilanach, za Krakowem. „Majówka w Mogiłańskim Dworze” to nazwa imprezy kulturalno-charytatywnej na rzecz CENTRUM Warsztatowo-Rehabilitacyjnego przy Konwencie Ojców Bonifratrów w Konarach.

Podczas niej zaprezentowały się zespoły miejscowego GOK-u oraz zaprzyjaźnieni artyści. Rezygnacja z części programu, który miał się odbyć w dworskim parku. Uroczystość przeniesiono do obiektów dworu, gdzie w rodzinnej atmosferze, dla wypełnionej po brzegi sali wystąpiły kapela: Zespół Regionalny „Mogilanie”, „Krakowiaczy Ziemi Brzeskiej”, „Kapela Ludowa Władysława Pogody”, Kapela Zespołu Regionalnego „Mogilanie”. Występy kapel wzbudziły powszechny zachwyt widowni. Atmosfera była wietna. Kapela Władysława przyjechała była po dworsku. Krakowiaczy z Lasowiakami bawili się lepiej niż z Góralami.



Majówka w Mogiłańskim Dworze

„DNI WERYNI”

Niedziela, 12 czerwca 2011 r. – dzień „Zielonych Świątek”, był radosnym dniem dla mieszkańców wsi Werynia. W godzinach popołudniowych odbyły się uroczystości związane z corocznymi obchodami „Dni Weryni” ustanowionymi przed paru laty (2004 r.) z okazji jubileuszu 500-lecia powstania tej miejscowości. „Dni Weryni” połączono w tym roku z obchodami „Święta Ludowego”, 75 – rocznicą powstania OSP i dniem patrona miejscowej Szkoły Podstawowej kpt. J. Batorego.

Przygotowania do tej uroczystości trwały wiele dni. Mieszkańcy i Rada Sołecka, z sołtysem J. Draganem, porzucali otoczenie drogi biegnącej przez wieś (koszenie, sprzątanie), a wczyniej w rodki wsi oddano do użytku długo oczekiwanymilkudziesięciometrowychodnik. Obok budynków publicznych pojawiły się flagi państwowe i kwiaty.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 15-tej Mszy świętą w Kościele Parafialnym p.w. Maksymiliana Marii Kolbe, odprawioną przez ks. prałata St. Wójcika (który wygłosił również homilię), w asyście celebrantów: ks. J. Depczyńskiego – proboszcza, ks. M. Stachnika – rodaka i ks. R. Kiwaka, kapelana ołnierzy AK.

Po zakończeniu uroczystości kościelnych delegacje reprezentujące władze samorządowe (lokalne i wojewódzkie), PSL, instytucje państwowe, stowarzyszenia i organizacje (OSP) złożyły wieńce kwiatów pod pomnikiem Jezusa Chrystusa Miłosiernego i stojąc obok kościoła obeliskiem upamiętniającym założenie pierwszej partii chłopskiej na terenie powiatu kolbuszowskiego „Stronnictwa Ludowego” (1910 r.). Następnie wszyscy udali się pod pomnikiem wykonany w Floriana – patrona strażaków, stojący obok remizy, który został poświęcony przez miejscowych księży i odsłonięty przez dwóch zastępców strażaków – W. Antosa i J. Błata. Złożyło również wieńce kwiatów pod tablicą upamiętniającą rocznicę 500-lecia założenia wsi. Uczest-



nicy uroczystości udali się następnie pod budynek szkolny, gdzie odegrano hymn państwowy, a uczniowie odśpiewali hymn szkolny. Tam złożyło również wieńce kwiatów pod tablicą upamiętniającą patrona szkoły kpt. J. Batorego. W tym czasie brała również udział delegacja byłych ołnierzy AK, miejscowych i przybyłych z Rzeszowa.

Przed godz. 19-tą odbyła się uroczystość oficjalna. Sołtyś wsi Werynia J. Dragan powitał przybyłych gości – wicewojewodę podkarpackiego A. Reguła, przedstawicieli Samorządu Wojewódzkiego E. Drausa i B. Romaniuka, Samorządu Powiatowego M. Hopka i St. Orzecha, wicestarostę powiatu kolbuszowskiego Z. Cebul, Burmi-

stra Kolbuszowej J. Zub, Przewodniczącego Rady Miejskiej M. Opalińskiego, przedstawicieli ZW i ZP PSL i miejscowych notabli. Były krótkie wystąpienia.

Na zakończenie tej części uroczystości odbyła się promocja nowej książki M. Piórka pt.: „Ludowcy zmieniają oblicze kolbuszowskiej wsi. W stulecie dziejów Ruchu Ludowego (1895/1910 – 2010). Zapis kronikarski” wydanej z inicjatywy prezesa Koła PSL St. Kubisia. Motto tej publikacji: „(...) Galicja była kolebką ruchu ludowego na ziemiach polskich”. Książkę wstępem opatrzył J. Bury – prezes ZW PSL w Rzeszowie, poseł na Sejm RP i wiceminister Skarbu. „(...) Ludowiec to: patriota, demokrat, człowiek mądry, myśliciel i ideowy, umiarkowany i rozważny w działaniu, społecznik, organizator. (...) Te i inne okoliczności były również udziałem ludowców Kolbuszowskiej wsi.”

W tym czasie artystycznej uczestniczyły młodzieże owe zespoły z Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej oraz kapela Władysława Pogody.

Miejscowe panie z KGW przygotowały smaczne jadalne lasowiackie. Liczne zgromadzenia mieszkańców bawili się do godzin nocnych przy muzyce zespołu BaseBand.

Organizatorami tej uroczystości byli: Ochotnicza Straż Pożarna w Weryni, Rada Sołecka, Koło Gospodyń Wiejskich w Weryni, Zarząd Miejski PSL w Kolbuszowej.



65 - LECIE OSP KOLBUSZOWA DOLNA

W niedzielę 29 maja br., w Kolbuszowej Dolnej, odbyły się rocznicowe obchody 65 – lecia Ochotniczej Straży Pożarnej, połączone z poświęceniem figurki Św. Floriana i odsłonięciem pamiątkowej tablicy.

Uroczysto rozpoczęła Msza w odprawiona w intencji strażaków w kaplicy w Kolbuszowej Dolnej. Mszę koncelebrował ks. Lucjan Szumierz, proboszcz Kolegiaty p.w. Wszystkich wiary w Kolbuszowej, oraz ks. Wiesław Augustyn, Powiatowy Kapelan Strażaków.

Obchody rocznicowe odbyły się przy wyremontowanym budynku wielofunkcyjnym w Kolbuszowej Dolnej. Stawiły się na nie, wraz z sztandarami, jednostki OSP z całej gminy Kolbuszowa.

Na uroczystość przybyli między innymi: Zbigniew Chmielowiec - Poseł na Sejm RP, ks. Lucjan Szumierz, ks. Wiesław Augustyn, Stanisław Kosiorowski - członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego OSP w Rzeszowie, Jan Ziobro - Komendant Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej, Józef Kardy - Starosta Kolbuszowski, Marek Opaliński - Przewodniczący Rady Miejskiej, Jan Zuba - Burmistrz Kolbuszowej, Marek Gil - Zastępca Burmistrza Kolbuszowej, Ryszard Skowron - Prezes Zarządu Oddziału Gminnego OSP, Tadeusz Serafin - Wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP.

Rys historyczny jednostki OSP w Kolbuszowej Dolnej przedstawił Prezes jednostki Janusz Karkut. Przypomniawszy inicjatorów powstania OSP, pierwszych prezesów oraz etapy rozbudowy jednostki w Kolbuszowej Dolnej.

Następnie zaszczytnie działacze i druhowie z terenu gminy Kolbuszowa otrzymali odznaczenia.

Za długoletnie zaangażowanie w sprawy ochotniczych straży pożarnej, aktywną pracę na rzecz środowiska, uchwały



Złotym medalem odznaczeni zostali: Janusz Karkut, Piotr Popiołek oraz Krzysztof Wilk

Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Rzeszowie zostały nadane medale „Za zasługi dla Pożarnictwa”.

Złotym medalem odznaczeni zostali: Janusz Karkut OSP Kolbuszowa Dolna, Piotr Popiołek OSP Kolbuszowa Dolna oraz Krzysztof Wilk OSP Domatków.

Srebrnym medalem odznaczony został: Dariusz Pańko OSP Kolbuszowa Dolna.

Bronzowym medalem odznaczeni zostali: Jacek Skowron oraz Jan Tyłutki OSP Domatków.

Zostały nadane także odznaki „Strażak wzorowy” dla: Roberta Zemka OSP Kolbuszowa Dolna oraz Przemysława Wilka z OSP Domatków.

Po poświęceniu figurki św. Floriana dokonali odsłonięcia pamiątkowej tablicy najstarsi druzhowie jednostki OSP Kolbuszowa Dolna Franciszek Kubik, Jan Piórek oraz Stanisław Skowronski.

Na zakończenie głos zabrali zaproszeni goście – kierownicy strażaków słowa uznania i podziękowania wręczyli im okoliczni ciwowie prezenty.

Oprawę muzyczną Mszy w. oraz czceni oficjalnie zapewnili muzycy Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kolbuszowej pod przewodnictwem dyrektora szkoły Aleksandry Niezgody.

Obchody zakończył festyn strażacki, na którym przygrywał zespół muzyczny.





LGD „SIEDLIŚKO” OGŁASZA NABÓR WNIOSKÓW NA „MAŁE PROJEKTY”

Gminy, instytucje kultury, parafie, organizacje pozarządowe (stowarzyszenia, fundacje), jak również osoby fizyczne, które zamieszkują lub mają siedzibę na obszarze gmin: Dzikowiec, Kolbuszowa, Majdan Królewski, Raniów, mogą składać wnioski do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Siedlisko” na tzw. „małe projekty”. Pula środków wynosi 347 715,41 zł. Wnioski będą przyjmowane od 27.06.2011r. do 11.07.2011r. w siedzibie Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Siedlisko” w Kolbuszowej przy ul. Kościuszki 6, lok. 2/4.

Zakres pomocy:

1. podnoszenie świadomości społecznej lokalnej i promocja lokalnej twórczości kulturalnej, przez organizację szkoleń, imprez kulturalnych, rekreacyjnych i sportowych, np. festyny, koncerty folklorystyczne, zawody sportowe, pokazy sztuki rzemieślniczej, przeglądy zespołów folklorystycznych,
2. kultywowanie miejscowych tradycji, obyczajów i zwyczajów, języka regionalnego, gwary,
3. kultywowanie tradycyjnych zawodów i rzemiosła,
4. budowa lub oznakowanie punktów widokowych, miejsc wypoczynkowych, biwakowych, szlaków wodnych, rowerowych, konnych, ścieżek spacerowych lub dydaktycznych,
5. oznakowanie cennego lokalnego dziedzictwa krajobrazowego i przyrodniczego, w szczególności obszarów objętych poszczególnymi formami ochrony przyrody, w tym Obszarów Natura 2000, np. zabezpieczenie pomników przyrody,
6. odnowienie lub oznakowanie budowli obiektów małej architektury wpisanych do rejestru zabytków, np. odnowienie zabytkowych kapliczek, pomników, dzwonnicy,
7. wykorzystanie energii odnawialnych, np. zakładanie kolektorów słonecznych w celu prowadzenia działalności kulturalnej lub gospodarczej (wynajem pokoi w gosp. rolnym).

Poziom pomocy:

Wysokość pomocy finansowej, przyznanej w formie refundacji na realizację jednego małego projektu, nie może być wyższa niż 25 tys. zł (maksymalnie 70% poniesionych kosztów kwalifikowalnych). Limit środków na jednego beneficjenta w okresie realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 wynosi 100 tys. zł.

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. 17 2271 449 lub 533 271 449. Wniosek (wersja 4z), wraz z załącznikami, jest do pobrania na stronie internetowej www.lgdsiedlisko.kolbuszowa.pl, email: biuro@lgdsiedlisko.kolbuszowa.pl.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA
LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA „SIEDLIŚKO”

NIEWYPAŁY NADAL GROŹNE

W sobotnie popołudnie, 28.05.2011 r., pracownicy Nadleśnictwa Kolbuszowa zostali poinformowani o fakcie odnalezienia na terenie leśnym niewypału.

Udając się na wskazane miejsce odnaleźli w bezpoziomym terenie, w lesie, prowadzącej do Woli Raniowskiej, w Leśnictwie Lipnica, bombę lotniczą znacznych rozmiarów. Niezwłocznie została powiadomiona Policja, która, wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną w Lipnicy, zabezpieczyła niebezpieczne miejsce i podjęli starania o jego usunięcie. W poniedziałkowe przedpołudnie na miejsce przybył patrol saperów, który rozpoczął wydobywanie znaleziska. Potwierdziły się przypuszczenia o tym, że jest to bomba lotnicza o dużej sile rażenia, o długości około 1 m i wadze około 100 kg, pochodząca z okresu wojennego. Przyczyną powstania niewybuchu było najprawdopodobniej spuszczenie bomby ze zbyt małej wysokości, co spowodowało niezadziałanie zapalników. Ciekawostką jest fakt, że bomba miała lotki powykrzywiane przez pojazdy, przejeżdżające po tej drodze przez ponad 60 lat.

Bomba, przeniesiona przez saperów na noszach, niczym chory pacjent, odjechała na poligon w Nowej Dębie, gdzie zostanie zdetonowana.



Snajperzy ułożyli bombę na noszach przygotowując ją do transportu

ŚLADAMI CUDOWNYCH MIEJSC!

Stowarzyszenie Społeczno – Katolickie „Civitas Christiana”, Oddział w Kolbuszowej, realizuje swój pielgrzymkowo - turystyczny program „Śladami cudownych miejsc” na terenie powiatu kolbuszowskiego. Członkowie tego Stowarzyszenia odwiedzili 7 maja b.r. (sobota) pamiątkową studzienkę w Osiej Górze, gdzie ostatnio pod koniec lat czterdziestych ub. wieku miała się w niej ukazać Matka Boska.

Mimo niezbyt ładnej pogody grupa pielgrzymkowa przebywała kilka godzin w okolicach tej zabytkowej ju studzienki, nie tylko trwając na ró a cowej majowej modlitwie, lecz równie nawiązując kontakty z innymi uczestnikami modlitwy. Niektórzy z nich opowiedzieli, o tym, jak tu było ponad 60 lat temu:

„Był to pocz tek czasów stalinowskich w PRL-u. Na sił wprowadzano jescze mało znan ideologi komunistyczn . Za wszelk cen starano si przyhamowa wpływy ko ciota katolickiego na polskie społecze stwo i ograniczy nasz wiar chrze cija sk - za wszelk cen ! A lud tu tejszy zwany „Lasowiakami” albo „Lesiokami” od wieków znany był z wielkiej religijno ci i przywi zania do Ko ciota. Drogi były otoczone Milicj i cywilnymi pracownikami UB. Stali przy publicznych traktach z broni gotow do strzału (ruskie „pepesze”). Mimo tego ludzie niemal z całej Polski odwiedzali indywidualnie i pielgrzymowali w to miejsce, udaj c si drogami polnymi. Były momenty, e było w tym miejscu ciasno i do studzienki nie

było mo liwo ci dostania si .” Według wiadków relacji: „były i cudowne uzdrowienia”.

Dzisiaj otoczenie studzienki, zarosłe so nin i innym drzewostanem, stanowi obiekt prywatny. W jej blisko ci wybudowano dwie kaplice (drewnian i murowan) oraz pomnik Matki Bożej. Doj cie od drogi głównej (Dzikowiec – Rani ów) jest mo liwe, ale podmokłe. Głosi si , e jest to „objawienie prywatne”, ale os d ten nie przeszkadza wierz cym pielgrzymowa do tej „studzienki” – kaplicy i pomodli do Maryi. Przybywaj tu wierni z Mielca, Rzeszowa i z innych zak tków kraju. Du e zainteresowanie tym „ wi tym obiektem” znane jest w ród polonii ameryka - skiej pochodz cej z Lipnicy.



Grupa pielgrzymów wokół zabytkowej studzienki

Uwa amy, e jest dobrze by było, e by miejscowe władze samorz dowe (wójt, Rada Gminy, Rada Sołecka w Dzikowcu i Lipnicy) odkryła to „ wi te miejsce” i dogadały si z wła cicielami tego terenu i postarały si o otoczenie opiek i zagospodarowanie tego miejsca kultu Matki Boskiej, które równie stanowi atrakcj turystyczn .

MARIAN PIÓREK

RZEŻBA Z KAPUSTĄ I SMALCEM...

29 maja 2011r., w Galerii pod Sokołem Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej, licznie zgromadzona publiczność, artyści i organizatorzy towarzyszyli otwarciu bardzo ciekawej wystawy Prac Rzeźbiarskich: Askaniusza Ciacha, Stanisława Czarneckiego, Wiesławy Weroniki Górak, Mariana Pietruszki, Tadeusza Płeszki, Stanisława Szęszoła. Artyści, zrzeszeni w Klubie Środowisk Twórczych Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej, tworzą z pasją, a efekty są godne podziwu. Wystawa została zorganizowana przy pomocy Jadwigi Klaus, Prezesa Klubu Środowisk Twórczych, które w tym roku obchodzi swoje 30 lecie działalności i skupia ponad 130 członków.

Pani Jadwiga jest oddanym twórc , społecznikiem o olbrzymim do wiadczeniu, niezwykle zaangażowan w prac upowszechniania kultury. Mieli my równie przyjemno go ci Prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej, Jerzego Kazana i vi-ce Prezes Mari Bła ków.

Swoj obecno ci zaszczytli nas równie arty ci. Po oficjalnej wymianie uprzejmo ci zabrali oni głos. O swojej pracy artystycznej i sukcesach opowiedzieli: Marian Pietruszka, Tadeusz Płeszko, Stanisław Czarnecki, Wiesława Weronika Górak. Nadmieni trzeba, e wypowiedzi artystów poprzedził wyst p Zespołu Ludowego „Górnicy” z Kolbuszowej Górnej. Gromko oklaskiwani za piewali wi zank lasowiackich ludowych, frywolnych piosenek. Pani Prezes mieleckiego klubu, otwieraj c wystaw , uczyla wszystkim uczestnikom wernisa u mnóstwa artystycznych dozna w obcowaniu ze sztuk . Zwiedza-

j cy z du ym zainteresowaniem ogl dali prezentuj ce wysoki poziom artystyczny prace. Szczegółowych informacji o procesie twórczym udzielali sympatyczni artyści. Zgodnie z tradycj wszyscy udali si na drug cz otwarcia wernisa u i tu znów, tym razem talentem kulinarnym, zabłys li Górnicy (rewelacyjny, od bez mała 30 lat funkcjonuj cy Zespół Ludowy, laureat wielu presti owych ogólnopolskich i regionalnych konkursów). Zaserwowano go ciom specjalno lasowiackiego górniaskiego domu „Kapusta Zimioczana”. Ta specyficzna zupa ziemniaczana o unikalnym smaku, wymy lona przez społeczno wsi Kolbuszowa Górna, została spo yta ze smakiem, wprowadzaj c wszystkich w miły nastrój. Podtrzymany on był nast pnie przez chleb ze smalcem

oraz inny wyrób ziemniaczany domowej roboty „Ja kowe łyski”.

Tematów do rozmowy było mnóstwo, nast piła błyskawiczna integracja twórców z Mielca i Kolbuszowej oraz pracowników Kultury z instytucji kolbuszowskiej i mieleckiej, finalizuj c to bardzo udane i po yteczne wydarzenie kulturalne.



Jerzy Kazana Prezes TMZM wita zebranych artystów

WSPOMNIENIE

MIECZYŚLAW KARSKI - 18.12.1936-07.06.2008

DŁUGOLETNI ZASŁUŻONY NAUCZYCIEL I PRZYJACIEL MŁODZIEŻY

Urodził się w miejscowości Rała koło Rawy Ruskiej, w dawnym województwie lwowskim. Po zakończeniu II wojny światowej, wobec nasilającej się aktywności nacjonalistów ukraińskich, skierowanej głównie przeciw Polakom, rodzina Karaskich przeniosła się w Rzeszowskie, w okolice Strzyżowa – najpierw do Godowej, a później na stałe do Bonarówki. Po ukończeniu szkoły podstawowej Mieczysław uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Strzyżowie, które ukończył w 1954r. Tam też ukończył kurs pedagogiczny, dający uprawnienia do pracy w szkołach podstawowych. „Debiutował” jako 18-latek, zgodnie z nakazem pracy, w Szkole Podstawowej w Kłapówce. W następnym roku szkolnym, decyzją inspektora oświaty przy Powiatowej Radzie Narodowej, został przeniesiony do Szkoły Podstawowej w Lipnicy. Pracował tam przez 6 lat. Uczył dzieci różnych przedmiotów, ale głównie swojego ulubionego – wychowania fizycznego. W międzyczasie uzyskał w tym kierunku pełne fachowe przygotowanie, kończąc Studium Nauczycielskie Wychowania Fizycznego w Ostrowcu Świętokrzyskim. Jako wyróżniający się i dobrze rokujący młody nauczyciel wychowania fizycznego został skierowany przez władze oświatowe na centralny kurs kierowników ognisk metodycznych wychowania fizycznego, a po jego pomyślnym ukończeniu został nauczycielem – metodykiem na powiat kolbuszowski. Od września 1961r. zaczął pracować w Szkole Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej, łącząc to z pracą nauczyciela-metodyka. W 1972r., w związku z reorganizacją struktur oświatowych w powiatach, Mieczysław Karaski, podobnie jak jego koledzy nauczyciele – metodycy, został etatowym podinspektorem oświaty.

W tym okresie ukończył studia

w Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Nadszedł rok 1975, z nim likwidacja powiatów i nowy etap w życiu zawodowym. Mieczysław Karaski został dyrektorem nowo utworzonego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Po kilku latach „urządniaka” od sportu, z dniem 1 września 1979r. został zatrudniony jako nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Zawodowych w Kolbuszowej. Tu pracował do przejścia na emeryturę czyli do 1995r. Osobiście znałem i miałem kontakt z Mieczysławem (bo tak o nim mówili mi) od zawsze. Rozpocząłem pracę w Szkole Podstawowej w Raniowie w 1960r., byłem też nauczycielem wychowania fizycznego. Spotykaliśmy się na zawodach sportowych, konferencjach. Przez lata był przecież nauczycielem – metodykiem. Zapamiętałem go z tych lat jako życzliwego kolegę, chętnego do wszelkiej pomocy, bez odrobiny „zadania”.

Nasze osobiste drogi zawodowe zetknęły się w okresie jego pracy w Zespole Szkół Zawodowych, gdzie byłem zatrudniony od roku 1966. Bardzo dobrze nam się razem pracowało i szczególnie miło ten okres wspominam.

Wracając do wcześniejszego okresu pracy Mieczysława Karaskiego, gdzie był przez dziesięciolecie, niejako z racji pełnionych funkcji zawodowych – animatorem, organizatorem, szefem wszelkich imprez sportowych młodzieży szkolnej – znajdował jeszcze czas na działalność społeczną np. w harcerstwie. Dosłużył się tam stopniem harcemistrza. Nieco starsi za-

pewne przypominaj sobie „Miecia” na czele harcerzy maszerujących przez miasto w pochodach 1-majowych. Zaliczył też wiele obozów harcerskich – jako komendant czy też obojczy. Był też czynnym sportowcem, sędzią piłki nożnej, a przez wiele lat sędzią zawodów II- i I-oligowych w piłce ręcznej.

Był również aktywnym członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego, a jako emeryt członkiem Zarządu Sekcji Emerytów tego związku. Za swoją wyróżniającą się działalność zawodową i społeczną był wielokrotnie nagradzany i odznaczany m.in. przez Szkolny Związek Sportowy, Ludowe Zespoły Sportowe, Związek Piłki Ręcznej, Związek Nauczycielstwa Polskiego, organizacje i władze lokalne i wojewódzkie. Po przejściu na emeryturę cały czas działał w sporcie szkolnym. Pomagał w organizacji zawodów, sędziował. To było jego pasją. Ponieważ miał nieco wolnego czasu dla siebie z zamiłowaniem uprawiał też inne pasje, jak choćby nawet pracami na działce – uprawie warzyw, a nawet i kwiatów. Robił własnoręcznie przetwory na zimę. Jesienne poranki najchętniej spędzał w lesie na grzybobranii. Znał się na grzybach jak mało kto i miał do nich zbierania prawdziwy talent. Przetworami, grzybami w różnych postaciach, obdzielał rodzinę, prócz rodziny, i nas kolegów z pracy, a także wielu znajomych. A znali i lubili „Miecia” wszyscy. Nie był konfliktowy, a wręcz pozytywnie nastawiony do wszystkich wokół – do sąsiadów i współpracowników.

W piątkowy, czwarty dzień – 3 lata temu, na cmentarzu parafialnym przy kościele pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej, pożegnaliśmy naszego kolegę i przyjaciela wielu z nas – p. Mieczysława Karaskiego. Był Kolbuszowianinem z wyboru, ale na całe dane Mułczykiem. Ktoś mi kiedyś powiedział, że Człowiek żyje tak długo jak żyje pamięć o Nim.

My wszyscy – zarówno sąsiadzi, współpracownicy czy wiele pokoleń Jego byłych wychowanków, mają Go i zawsze mieć będziemy w naszej pamięci. Zasłużył sobie na to całym życiem.

TADEUSZ OLSZOWY



Rodzinie zmarłego
mł. insp. mgr inż.
Roberta Pastuły

Komendanta Powiatowej Policji w Kolbuszowej

wyrazy głębokiego współczucia

składają:

Burmistrz Kolbuszowej, Przewodniczący Rady

i Radni Rady Miejskiej

oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej

Z PALETĄ ZA OJCEM MATEUSZEM

Kolbuszowskie uzdolnione plastycznie dzieci i młodzież wybrały się w dniu 4 czerwca do Sandomierza na plener malarski pt. „WIATRAKI 2011 - w Sandomierzu ścieżkami Ojca Mateusza”.

Plener organizowany był przy współpracy i yczliwej pomocy tamtejszego MOSIRU na terenie Sandomierskiego Parku „Piszczele”. Młodzi arty ci próbowali odda pi kno Sandomierza w swoich pracach malarskich. Oprócz niew tpliwej atrakcji, jak był sam pobyt w tym jednym z najpi kniejszych miast Polski, arty-

ci mieli mo liwo , podobnie jak filmowy bohater Ojciec Mateusz, poje dzi na rowerze wokół Ratusza, na co uzyskaliśmy specjalne zezwolenie tamtejszej Strazy Miejskiej. Efekty pleneru mo na obejrzeć w Miejskim Domu Kultury do 22 czerwca 2011 na wystawie poplenerowej.



TVP W KOLBUSZOWSKIM SKANSENIE

W ramach programu „Spotkania z folklorem”, w dniach 28, 29 maja br., na terenie Skansenu w Kolbuszowej kręcono zdjęcia do filmu „ Jak Hudacy z Lesiakami pod Raniżów w kolbuszowskie strony na muzykę przyjechali”.

Film przedstawia bajkowe zetknie cie kultur: karpackiej i tutejszej - lasowiackiej z pocz tku XX wieku. Wykonany b dzie w technice mieszanej: kolorowej, czarno-białej i sepii z karpack muzyk zespołu Hudacy. Zata cz w nim Zespół Pie ni i Ta ca „Lesiaki” z Rani owa. Obydwa zespoły b d równie wyst powały w tym filmie jako aktorzy. Film opowiada histori pobytu trójki rusnackich muzykantów z terenu dzisiejszej Słowacji, wtedy nazywanej Górnymi W grammi. W filmie mamy równie w tek miłosny.

Postacie wyst puj ce w filmie grane s przez nast puj ce osoby:

ZPiT „LESIAKI”: Ka ka: Paulina Szot, Marika: Barbara Gil, Maciek: Rafał Lis.

HUDACY: Skrzypaczka: Magdalena Kusiak, Basista: Jakub Augustyn, Harmonista i Narrator: Jarosław Mazur.

Około 30 minutowy film wyemitowany zostanie w miesi cu czerwcu br. na antenie TVP Rzeszów.



Zespół „Hudacy” wykonuje utwory pozostałe po dawnych karpackich muzykantach. Z racji wielokulturowo ci Karpaci muzycanci graj utwory pochodz ce z ró -

nych tradycji: słowackiej, polskiej, rumuńskiej, ukraińskiej, łemkowskiej, cygańskiej oraz ydowskiej. Na stronie internetowej www.hudacy.pl mo na odsłucha kilka fragmentów utworów z ich płyty CD. W swoim dorobku mają liczne koncerty na terenie całego Podkarpacia oraz wyst py zagraniczne.

Zespół Pie ni i Ta ca „LESIAKI” działa od wrze nia 2007 r. przy Gminnym O rodku Kultury, Sportu i Rekreacji. Zespół reprezentuje region lasowiacki. Pomimo krótkiego czasu istnienia, zespół wyst puje na imprezach o zasi gu lokalnym, powiatowym, ogólnopolskim i mi - dzynarodowym.

Film „Jak Hudacy z Lesiakami pod Rani ów w kolbuszowskie strony na muzykę przyjechali” współfinansowany jest przez Gmin Kolbuszowa oraz Gmin Rani ów.



TWÓRCZA NIEDZIELA

Jak co roku, w pierwszą niedzielę czerwca, skansen tętnił życiem pracujących rzemieślników i gospodyń, tworzących artystów ludowych, a także muzyką kapel oraz gwarem zwiedzających! Największą atrakcją tegoroczną – bardzo słonecznych – Prezentacji Twórczości Ludowej Lasowiaków i Rzeszowiaków była wizyta tkaczy i pokaz tkania lnianego płótna na krosnach. Była to niepowtarzalna okazja zobaczyć czynny warsztat tkacki!

T zapomniany już czynno przeprowadzili ostatni w naszym regionie tkacze – Michał i Józef Trawnicky z Krzywicy koło Przemyśla. Panowie, podobnie jak ich ojciec, przez wiele lat zajmowali się tym rzemiosłem – tkali jeszcze po wojnie. Tak i do niedawna posiadali własny warsztat. Jak wspomina pan Michał, u nas to cały czas się tkano! Dzień i noc non stop, bo dwa warsztaty były. Przerwywali pracę tylko w okresie nivy. Dziś z wielkim sentymentem wspominają te czasy, o czym można było się przekonać oglądając jak pasy krzyżowały się wokół warsztatu tkackiego oraz słuchając ich opowieści.

W zagrodzie tkaczy zaprezentowane zostało także przędzenie lnu na przelicy, bielienie płótna, a także szycie koszul i przędzenie z płótna. Zręczność przy tworzeniu lnianych nici, a także pracowitość gospodyń bielących płótna spotkała się z dużym zainteresowaniem zwiedzających, którzy chętnie włączali się do pomocy i nauki tych zapomnianych już czynności. Jak się okazało – zgodnie z przyświecającą ludową – nie była to łatwa praca: ojc, lenku, lenku, ty wiele kosztujesz, tak wiele ludzi cię ko fatygujesz. Prawda, ale i ty wycierpisz niemało, ale cię za to nosi ludzkie ciało.

Turyści mogli się również przyglądać pracy garncarza, bednarza, plecionkarzy, rzemieślników czy zabawkarzy. A po wizycie



Michał i Józef Trawnicky - przy warsztacie tkackim, fot. J. Niepokoj

w skansenie mogli zasiąść przed sceną i obejrzeć widowiska obrzędowe oraz wysłuchać ludowej muzyki. W tym roku wystąpiły w wietniły kapela ludowa z regionu – w tym Młoda Harta (zespół byłby wielokrotnym laureatem nagród podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Pieśniaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym oraz Prezentacji Folkloru Młodych w Bukowsku) oraz Kapela Władysława Pogody z Kolbuszowej. Wystąpił także zespół Harmonijek Ustnych „Stryki” ze Strzyżowa oraz dziecięce zespoły taneczne. Po-

nadto zaprezentowano widowiska związane z obrzędami rodzinnymi: „Wesele” i „Chrzest”, które przedstawiły zespoły z Harty i Cmolasu. Na zakończenie wystąpił zespół folkowy Karczarze z repertuarem muzyki pogranicza.

Prezentacja Twórczości Ludowej Lasowiaków i Rzeszowiaków to bez wątpienia niecodzienne wydarzenie zarówno w skansenie, naszym miasteczku jak i województwie. Za rok odbędzie się 16. edycja – już dziś serdecznie zapraszamy!

K. DYPA

NA SZLAKU TRADYCYJNEGO RZEMIOSŁA

Już 3 lipca będzie można wziąć udział w kolejnych warsztatach, organizowanych w kolbuszowskim skansenie przez Fundację NADwyraz z Krakowa. Będzie to jedna z dwóch dużych imprez promujących projekt „Szlak Tradycyjnego Rzemiosła”, który obejmuje obecnie dwa województwa: małopolskie i podkarpackie.

Nasze Muzeum współpracuje z Fundacją NADwyraz już od dwóch lat. Najpierw pomagali nam przy realizacji kompleksowego projektu badawczo – dokumentacyjnego dot. twórczości ludowej i tradycyjnego, ginącego na naszych oczach wiejskiego rzemiosła (wiecej: www.podkarpacie.szlakrzemiosla.pl), a od ubiegłego roku współorganizujemy warsztaty na Szlaku Tradycyjnego Rzemiosła. W połowie maja br. odbyło się „Majenie w Skansenie”, którego tematem przewodnim były kwiaty z bibuły – najpierw tworzone pod okiem doświadczonych twórczyń, a potem sadzone na „łacie” i zdobiące przydrożne kapliczki.

Podczas imprezy 3 lipca (od godz. 13.00 do 18.00), podobnie jak rok temu – w skansenie spotkamy 15 twórczyń z Podkarpacia i Małopolski, którzy zaprezentują swoją twórczość i poprowadzą warsztaty. Chętni będą mogli utoczyć garnek na kole garncarskim, wypleść koszyk z wikliny, wykonać „pajkę” czy bibułkowy kwiatek,



Robienie kwiatka z bibuły, fot. arch. MKL

pomalowa drewnian zabawk , a nawet spróbowana pisać ikony. Nie zabraknie też kiermaszu sztuki ludowej i rękodzieła, gier i zabaw dla dzieci, a także kuchni regionalnej i towarzyszącej wszystkiemu muzyki.

„Warsztaty na Szlaku Tradycyjnego Rzemiosła” będzie jednocześnie inauguracją wakacyjnego cyklu „Co niedziela w zagrodzie” – w lipcu i sierpniu 2011 r., przez 8 kolejnych niedziel zapraszamy do Parku Etnograficznego MKL na niepowtarzalne spotkania z twórcami i ludami i kuchni tradycyjnej!

JUSTYNA NIEPOKÓJ

KONKURS WIEDZY O FRANCJI I BRETRANII

W niedzielę i czwartek 8 i 9 czerwca br., w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej, odbył się już XVI Konkurs Wiedzy o Francji i Bretanii. Konkurs został podzielony na grupy: szkoły podstawowe i gimnazja oraz szkoły średnie. W zmaganiach wzięło udział 22 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz 16 uczniów szkół średnich.

Komisja w składzie: Joanna Ziolo – Przewodnicząca Komisji oraz nauczyciele języka francuskiego, przyznała następujące miejsca:

Szkoły Podstawowe

Grand Prix: Patrycja Gruszka oraz Bartosz Małodobry,

I Miejsce – Paulina Błat,

II Miejsce – Katarzyna Posłuszny,

III Miejsce – Tomasz Kowalski.

Gimnazja:

Grand Prix – Patrycja Zuber, Natalia Tokarz, Andelika Dul, Irina Poshtar,

I Miejsce – Elbieta Biestek,

I Miejsce – Katarzyna Łytkowska,

II Miejsce – Waldemar Piechota,

III Miejsce – Ewelina Ozga,

Wyróżnienia przyznano: Sylwii Fryzeł, Kindze Kapusta, Marzenie Blicharz, Andelice Wac.

Szkoły średnie

Grand Prix – Kinga Hodór,

I Miejsce – Patrycja Madura,

II Miejsce – Klaudia Babiarz,

III Miejsce – Magdalena Bajor,

Wyróżnienia: Kinga Procek, Kamil Księżek, Paulina Tetlak.



Laureaci Konkursu - pamiątkowe zdjęcie



Wcale nie było łatwo - komisja była wymagająca

SUKCES KOLBUSZOWSKIEGO ARTYSTY

Pragnę w imieniu muzyków, związanych z projektem LSD, którego liderem jest kolbuszowianin Andrzej Serafin, poinformować Państwa o podpisaniu umowy dystrybucyjnej z amerykańską firmą specjalizującą się w dystrybucji muzyki jazzowej. Umowa dotyczy elektronicznej dystrybucji płyt „LSD” i „Afrykański Śnieg” zespołu Los Agentos, którego członkiem jest A. Serafin. Oba albumy zostały wydane przez oficynę Flower Records. Będą one dostępne na całym świecie poprzez największe internetowe sklepy fonograficzne, w tym iTunes i Amazon.

Jest to wyjątkowe wydarzenie, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę sytuację na polskim rynku muzyki bluesowej i jazzowej, a także sporadyczne obecność polskich wykonawców na rynkach zachodnich.

Zakończyły się prace nad udostępnieniem wymienionych płyt w internetowych

witrynach.

Strony uzgodniły, że w momencie ukazania się kolejnego krążka grupy Los Agentos „Poza Horyzont” (ma to nastąpić w jesieni) podejmą rozmowy na temat jego dystrybucji.

Zespół Los Agentos wystąpi 22-go czerwca br. w Suchoj Beskidzkiej w ra-

mach imprezy upamiętniającej 105-tą rocznicę urodzin Billy’ego Wildera, który przyszedł na świat w tej miejscowości. Udział w imprezie zapowiedział konsul Stanów Zjednoczonych.

TOMEK MAŁY KOTYLA
<http://www.robertlenert.com/>

WYCIECZKA DZIECI Z PUBLICZNEGO PRZEDSZKOŁA NR 2 W KOLBUSZOWEJ NA ŚCIEŻKĘ EDUKACYJNO-PRZYRODNICZĄ ŚWIERCZÓWKA

Dzieci z Publicznego Przedszkola nr 2 w Kolbuszowej, wraz z opiekunami, w dniu 08.06.2011 r. wyjechały na wycieczkę na ścieżkę edukacyjno-przyrodniczą Świerczówka. Spacerując wytyczoną trasę odwiedziły pobliskie mini zoo, gdzie obserwowały pokonanie strusia, dzikie winie oraz sarenki. Dzieci zapoznały się z regulaminem zachowania się w lesie i pokonując kolejne etapy ścieżki poznały różne gatunki leśnej flory i fauny.

Po w drodze mieli nie tylko piechurzy udali się na zastawiony odpoczynek – piknik przy grillu na łonie natury.

Dużą atrakcją był też dla dzieci przejazd autobusem, w którym śpiewano piosenki przypominające o zbliżających się wakacjach. Zmęczeni, ale zadowoleni wychowankowie powrócili do przedszkola z uśmiechami na twarzach.

DOROTA ZIĘTEK



Przedsiębiorcy na ścieżce edukacyjno-przyrodniczej "Świerczówka"

Z WIZYTĄ W GABINECIE STOMATOLOGA

W ostatnich dniach maja przedszkolaki z Publicznego Przedszkola nr 2 w Kolbuszowej, wraz ze swoimi paniami, udały się z wizytą do nowo otwartej przychodni „Medimo”, mieszczącej się przy ulicy Nowe Miasto 51.

Dzieci zostały oprowadzone po przychodni przez miłe pani pielęgniarki, a następnie udały się do gabinetu stomatologicznego, prowadzonego przez panią doktor Annę Staniszewską.

Wszyscy chcieli kupić uśmiech. Przedsiębiorcy te.

W gabinecie pani stomatolog dzieci miały możliwość obejrzenia nowoczesnego sprzętu dentystycznego, a także skorzystały z okazji, aby sprawdzić stan swoich zębów. Pani doktor Anna Staniszewska w sposób jasny i atrakcyjny przeprowadziła krótkie zajęcia na temat „Jak dbać o zęby?”.

Na zakończenie wizyty dzieci otrzymały drobne upominki: bajeczek o tym jak należy pielęgnować zęby oraz pudełeczko na zębków mlecznych.

Wycieczka podobała się wszystkim dzieciom. Teraz już nikt nie będzie obawiał się wizyty w gabinecie dentystycznym, a dzieci nie mogą się doczekać, kiedy

dy wypadnie pierwszy zębek, aby móc gdzieś się bać i do dentysty!!!
wtedy do atrakcyjnego pudełeczka. Dziękujemy bardzo.

Teraz już żaden przedszkolak nie będzie

ANNA ZAWISZA



ŻYCZENIA NA DZIEŃ OJCA

Jest taki dzień, gdy człopek płci męskiej, pier swój w tę dumnie przesyła, dlatego w tym szczególnym dniu chcemy Ci tato podziękować za wsparcie, na jakie zawsze możemy liczyć, za pomoc, gdy czujemy bezradność, za wiarę w nas, gdy nam nie starczy wiary.

Zawsze będziemy pamiętać Twoją ciężką pracę i poświęcenie.

Życzymy Ci, aby nigdy nie opuściła Cię Twoja siła i dobry humor, wiedząca, że Twoje dzieci sercem są zawsze z Tobą, sercem pełnym miłości i wdzięczności.

PODWÓJNE SUKCESY UCZENNIC ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH W KOLBUSZOWEJ

Już po raz szósty uczniowie ZST zostali laureatami Ogólnopolskiego Konkursu dla młodzieży szkolnej pod hasłem „Mój Las”, organizowanego przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa oraz Ligi Ochrony Przyrody.

W XXIV edycji konkursu laureatkami szczebla centralnego zostały dwie uczennice: I nagrodę otrzymała Judyta Żądło z klasy II Liceum Profilowanego, II nagrodę Ewelina Kwaśnik z klasy II Technikum Hotelarskiego.

W dniu 9 czerwca 2011 r., na uroczystym podsumowaniu w Warszawie, otrzymały dyplomy, nagrody książkowe i bardzo cenne nagrody rzeczowe za prace pisemne nt. „Rola zadrzewienia: mój stosunek do wycinki drzew przy drogach”. Judyta Żądło za zajęcie I miejsca otrzymała laptop firmy Toshiba wraz z oprogramowaniem, natomiast Ewelina Kwaśnik za zajęcie II miejsca otrzymała telewizor plazmowy 19” firmy Funai. Obydwie uczennice sukces swój zawdzięczają ogromnemu zaangażowaniu i pracowitości, jak wykazały się przy pisaniu pracy, w której oprócz tekstu były liczne zdjęcia, rysunki, tabele, zestawienia oraz ciekawe wnioski, będące efektem ich przemyslenia i analiz materiałów, zawartych na prawie 100 stronach.

To dla mnie - nauczyciela i opiekuna nagrodzonych prac - wielka satysfakcja, że mogę pracować z takimi uczennicami oraz wyzwanie na kolejny rok, aby nie spoczą na laurach i nadal angażować uczniów do udziału w konkursach. A warto podejmować próby, bo choć sto kilometrów od sukcesu, przekonała się także Agnieszka Dragan, uczennica II klasy Liceum Profilowanego, która została laureatką Ogólnopolskiego Konkursu nt. Odnawialnych Źródeł Energii, organizowanego przez Zespół Szkół Ogólno-



Judyta Żądło i Ewelina Kwaśnik z dyplomami wraz z opiekunem Elżbietą Gut

kształtujących w Jaworznie. Nadzór merytoryczny nad konkursem oraz funkcję przewodniczącego Jury sprawował prof. zw. dr hab. inż. Jacek Malko z Politechniki Wrocławskiej. Agnieszka Dragan za pracę „Energia j drowa w obronie klimatu” została uhonorowana II nagrodą. W dniu 2 czerwca, w ZSO w Jaworznie, z ręką przewodniczącego Jury otrzymała dyplom, książkę i nagrodę rzeczową w postaci cyfrowego aparatu fotograficznego i zestawu piór firmy Parker.

To jeszcze nie koniec sukcesów. Laureatka wymienionego wcześniej konkursu „Mój Las” – Ewelina Kwaśnik otrzymała wyróżnienie na szczeblu regionalnym w ogólnopolskim konkursie geologiczno-rodowiskowym „Nasza Ziemia – rodowisko przyrodnicze wczoraj, dziś i jutro”, odbywającego się w 2011 r. pod

hasłem: „Kamienne archiwum Ziemi”. W dniu 25 maja 2011 r., w Muzeum Przyrodniczym w Krakowie, na uroczystym podsumowaniu otrzymała dyplom i nagrody książkowe. Niemal atrakcją było także zwiedzanie eksponatów zgromadzonych w muzeum oraz hodowli ryb, płazów i gadów tropikalnych. Ewelina była też laureatką II nagrody konkursu wojewódzkiego „Natura bogata energią”, organizowanego przez Zespół Szkół Energetycznych w Rzeszowie, w ramach Tygodnia Zrównoważonej Energii Unii Europejskiej. Za pracę pisemną i prezentację multimedialną nt. „Energia Słoneczna – aspekty ekologiczne i ekonomiczne” otrzymała dyplom oraz nagrodę rzeczową w postaci skanera i drobnych gadetów.

Radość, wzruszenie, satysfakcja to uczucia, które towarzyszyły laureatkom w chwilach ogłaszania werdyktów Jury i odbierania nagród. To niezapomniane chwile, które utwierdzają mnie - nauczyciela Zespołu Szkół Technicznych - w przekonaniu, że warto podejmować czasem nawet trudne wyzwania. Gratuluję wszystkim wymienionym uczennicom i cieszę się ogromnie z ich sukcesów.

Dziękuję Dyrektorowi ZST mgr Ryszardowi Zielińskiemu za finansowanie wyjazdów i możliwość uczestniczenia wraz z laureatkami we wszystkich podsumowaniach konkursów.



Agnieszka Dragan z nagrodami

ELŻBIETA GUT,
opiekunka prac wymienionych uczennic - laureatek wszystkich tegorocznych konkursów.

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA OWOCOWO-WARZYWNEGO SP. Z O.O.



36-100 Kolbuszowa, ul. Rzeszowska nr 7

REGON:690398784 NIP:814-10-62-734

SĄD REJONOWY w Rzeszowie KRS000174428

Wysokość kapitału zakładowego:1161000,00zł

Wysokość kapitału wpłaconego:1161000,00zł

tel. (0-17) 22-74-783, (017) 17 250 28 92 fax: (017) 22-77- 150

e-mail: biuro@orzech.com.pl, orzech@orzech.com.pl Internet: <http://www.orzech.com.pl>

Szanowni Państwo

Jest nam niezmiernie miło poinformować Państwa, że w dniu 21 V 2011r. Zakład Przetwórstwa Owocowo – Warzywnego “Orzech” Sp. z o.o. wziął udział w “Euroregionalnym Festiwalu Smaków” w Przemyślu, zorganizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego oraz Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej.

Celem tego konkursu było:

- budowa tożsamości kulturowej i narodowościowej regionu Pogranicza,
- wymiana doświadczeń kulinarnych,
- promocja potraw i produktów regionu Pogranicza,
- wyszukiwanie potraw i produktów regionalnych, które mogłyby się stać wizytówką naszego regionu.

W oparciu o te cele, firma “Orzech” zdobyła II miejsce w konkursie “Najlepszy Producent Artykułów Spożywczych Euroregionu”. Najmilszym jednak akcentem dla nas było przyznanie firmie “ORZECH” nagrody publiczności w “Euroregionalnym Festiwalu Smaków”. Nagroda publiczności, czyli nagroda naszych konsumentów, jest dla nas świadectwem i potwierdzeniem kolejny raz, że nasze produkty są rozpoznawalne i zaspakajają gusty każdego z klientów.



**Z podziękowaniem
i wyrazami szacunku
dla naszych konsumentów,
klientów, przyjaciół**

Prezes Zarządu

WACŁAW ORZECH

PIKNIK RODZINNY W PUBLICZNYM PRZEDSZKOLU NR 2 W KOLBUSZOWEJ

„Mama, tata, siostra, brat,
I ja to mój mały wiat”

– te słowa znanej dziecięcej piosenki były mylące przewodnią pikniku rodzinnego, zorganizowanego w Publicznym Przedszkolu nr 2 w Kolbuszowej w dniu 18.05.2011 r. Dzieci, wraz z nauczycielkami wszystkich grup wiekowych, pod kierunkiem p. Doroty Ziłek, przygotowały dla swoich rodziców program artystyczny: wiersze, piosenki oraz tańce. Najmłodsza grupa zatańczyła Muchomorka, redniaki – Swing w uliczce, a najstarsze dzie-

ci Polka kowbojk. Wszystkie dzieci miały pić kawy stroje dostosowane do charakteru tańca.

Dzieci uczęszczały na język angielski wystawiły bajkę pt. Kopciuszek we wspaniałej scenografii, przygotowanej przez prowadzącą panią Małgorzatę Kociólek.

Następnie dzieci piewały i tańczyły podziękowały rodzicom za trud i troskę w wychowanie, czego wyrazem były z serca płynące życzenia i skromna róś.

W dalszej części spotkania dzieci mia-

ły możliwość zabawy na wielkiej dmuchanej zjeżdżalni oraz sprzątnięcie ogrodu, wylosowania niespodzianek oraz pomalowania buzi przez starsze koleżanki z Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej.

Oczywiście nie obyło się bez wspólnego grillowania oraz słodkiego poczęstunku.

Miłe zabawy w gronie znajomych, rozmowy oraz uśmiech i radość dzieci trwały do późnych godzin wieczornych.

ELŻBIETA MICHONSKA



VI POWIATOWY KONKURS RECYTATORSKI POEZJI I PROZY OBCOJĘZYCZNEJ W ZSA-E W WERYNI

Dnia 19 maja 2011 r., w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni, odbył się VI Powiatowy Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Obcojęzycznej dla szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.



Laureaci konkursu

Konkurs zorganizowały Anna Kwieciec i Urszula Kuna. Konkurs cieszy się sporym zainteresowaniem. W szóstej już edycji wzięło udział 84 uczestników z dziewięciu szkół:

- Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni - 14 uczniów,
- Liceum Ogólnokształcące Kolbuszowa -

9 uczniów,

- Zespół Szkół Technicznych Kolbuszowa

- 5 uczniów,

- Zespół Szkół nr 1 Kolbuszowa - 1

uczeń,

- Publiczne Gimnazjum Samorządowe

w Dzikowcu - 12 uczniów,

- Publiczne Gimnazjum w Cmolasie - 8

uczniów,

- Gminne Gimnazjum w Raniowie - 11 uczniów,

- Gimnazjum w Widelce - 6 uczniów,

- Publiczne Gimnazjum w Majdanie Królewskim - 10 uczniów.

Uczniowie rywalizowali w pięciu kategoriach: w zakresie recytacji w językach: angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim, oraz w kategorii plastycznej: praca plastyczna jako ilustracja idiomu lub przysłowia obcojęzycznego.

Występnie konkursowe oceniało Jury w składzie:

- Przewodnicząca: Katarzyna Cesarz - przedstawiciel Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej,

- J. niemiecki: Dorota Dworak, Anna Kwieciec,

- J. angielski: Justyna Czachor, Sylwia Przybyło,

- J. francuski: Urszula Róg-Kretowicz, Agata Sito,

- J. rosyjski: Anna Kwieciec, Katarzyna Cesarz.

Jury oceniało interpretację utworów,



Uczestnicy konkursu

umiej tno ci j zykowe wykonawców oraz ogólny wyraz artystyczny, a w zakresie kategorii plastycznej: stopie trudno ci wykonanej pracy, adekwatno tre ci pracy do wybranego idiomu lub przysłowia, estetyk wykonania pracy.

Rywalizacja była bardzo wyrównana, jednak Jury orzekło, e najlepszymi byli:

W kategorii j zyka niemieckiego:

I miejsce: Matejek Patrycja – Publiczne Gimnazjum w Cmolasie,

II miejsce: Maci g Magdalena – Publiczne Gimnazjum w Majdanie Królewskim,

III miejsce: Kosiorowska Edyta – Publiczne Gimnazjum w Cmolasie,

Wyró nienie: Brzezicki Daniel – Zespół

Szkół Technicznych w Kolbuszowej.

W kategorii j zyka francuskiego:

I miejsce: Serafin Anna – LO Kolbuszowa,

II miejsce: Babiarz Klaudia, Hodór Kinga – LO Kolbuszowa,

III miejsce: Pakłos Kamil – Publiczne Gimnazjum w Cmolasie,

Wyró nienie: S czawa Mateusz – Gminne Gimnazjum w Rani owie.

W kategorii j zyka angielskiego:

I miejsce: Magda Agnieszka – LO Kolbuszowa,

II miejsce: Szczur Natalia – Publiczne Gimnazjum w Majdanie Królewskim,

III miejsce: Rzuciło Monika – Zespół

Szkół w Dzikowcu,
Wyró nienie: Wacht Anastazja – Gimnazjum w Widelce.

W kategorii j zyka rosyjskiego:

I miejsce: Kosek Wojciech – Zespół Szkół w Dzikowcu,

II miejsce: Garbacka Dominika – LO Kolbuszowa.

W kategorii plastycznej:

I miejsce: Sukiennik Marzena – ZSA-E w Weryni,

II miejsce: Grabowska Joanna – Publiczne Gimnazjum w Majdanie Królewskim,

III miejsce: Obara Katarzyna – LO Kolbuszowa,

Wyró nienie: Kłoda Sylwia – Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej.

Uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy oraz nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, NKJO PROMAR, Wydawnictwo Longman Person oraz Ambasad Szwajcarii.

Uczestnicy przyst pili do konkursu w dobrych nastrojach i w takich go opu cili, gdy nagrody trafiły do ka dej z reprezentowanych szkół.

Serdecznie gratulujemy laureatom, jak równie pozostałym uczestnikom konkursu i ich nauczycielom.

GMINNA KONFERENCJA METODYCZNA „PRAKTYCZNE ZASTOSOWANIE PLANSZ INTERAKTYWNYCH I TABLIC INTERAKTYWNEJ W EDUKACJI WCZESNOSZKOLNEJ”

18 maja, w Szkole Podstawowej im. Janka Zawiszy w Przedborzu, odbyła się kolejna gminna konferencja metodyczna (z zajęciami pokazowymi) z cyklu „Praktyczne zastosowanie plansz interaktywnych i tablicy interaktywnej w edukacji wczesnoszkolnej”. Tematykę zaję zytułowano: „Wielcy Polacy - Maria Skłodowska-Curie”. Nie był to temat przypadkowy, bowiem rok 2011 został ogłoszony rokiem Marii Skłodowskiej-Curie.



Eksperymentujący młodzi chemicy

Zaj cia składały si z trzech cz ci. W pierwszej uczniowie odegrali scenki teatralne, przedstawiaj ce najwa niejsze fakty z ycia Marii Skłodowskiej-Curie.

W drugiej cz ci wszyscy ogł dn li autor-sk prezentacj o naukowych osi gni -ciach naszej rodaczki i innych wielkich Polakach. W tej cz ci zaj wykorzysta-

no interaktywn tablic i plansz z albumem Sławni Polacy. Uczniowie wykonywali wiczenia przy tablicy interaktywnej. Dzi ki nim przypomnieli sobie mi -dzy innymi postacie: Adama Mickiewicza, Jana Matejki, Fyderyka Chopina, papie a Jana Pawła II i Marii Skłodowskiej-Curie. Na zako czenie uczniowie wcielili si w eksperymentuj cych chemików. Przeprowadzili seri prostych, ciekawych i bardzo efektownych do wiad-cze chemicznych. W trakcie ich wykonywania na buziach małych laborantów pojawiała si ciekawo , zdziwienie, zaskoczenie i rado z pomy lnie przeprowadzonych do wiad-cze .

Na zako czenie pani metodyk podsumowała cały cykl konferencji, wysoko oceniaj c ich przydatno przy wprowadzaniu nowoczesnych metod nauczania i pomocy dydaktycznych do procesu nauczania w edukacji wczesnoszkolnej.

BYĆ EUROPEJCZYKIEM ZOBOWIĄDUJE

Mieszkamy w Europie, czujemy się Europejczykami, jesteśmy dumni z kultury i nowoczesności, ale ciągle mamy niedosyt, że jeszcze „odstajemy” od niektórych krajów europejskich.

Mo e warto zada sobie pytanie: Czy chcemy i d ymy do tego, by nasze miasto było innowacyjne? To zależy od ka dego mieszkańca, bo ka dy musi chcie by Europejczykiem.

Daj Wam Drodzy Czytelnicy pod rozwag wypowiedzi uczniów gimnazjum, które z pewno ci zmusz do refleksji. Oto niektóre z nich:

„ eby Polska była jak inne kraje Europy, to najpierw Polacy musz zmieni siebie”.

„By Europejczykiem to odnosi si z szacunkiem do innych osób, a tak e szanowa wspólne dobro”.

„By Europejczykiem to szanowa Ojczyzn i troszczy si o ni ”.

„Chc eby Europa była zadbana, czy sta i eby było w niej du o miło ci”.

„By Europejczykiem, to dba o j zyk, kultur , ład i porz dek na terenach wszystkich pa stw, by sojusznikiem i wsparciem dla krajów słabszych i rozwijaj cych si ”.

„Europejczyk szanuje Ojczyzn , dba o rodowisko i jest uczciwy”.

„Bycie Europejczykiem oznacza dla mnie to, e nale y by dumnym z własnego pochodzenia i osi gni narodu, by otwartym na najnowsze osi gni cia naki”.

„By tolerancyjnym wobec innych wyzna , lecz zachowa własne przekonania religijne”.

„Kolor skóry nie mo e by wyznacznikiem człowiecze stwa”.

Gimnazjum nr 1 im. 11 Listopada w Kolbuszowej stara si o to, by uczniowie posiadali nale yt wiedz o współczesnej Europie. Szkolny Klub Europejski przybli a młodzie y kraje europejskie poprzez organizowanie wystaw, pokazów mody europejskiej, konkursów wiedzy na temat krajów UE, Europejski Mini Playback Show czy te gazetki informacyjne o Europie.

Zorganizowano równie 19.05.2011 r. I Powiatowy Konkurs Geograficzny pt: „Polska w Europie”. Organizatorami tego konkursu byli nauczyciele geografii E. Tylutka i S. Krawczyk.

Do konkursu zgłosiło si osiem gimnazjów z terenu naszego powiatu: Dzikowiec, Majdan Królewski, Rani ów, Wola Rani owska, Widelka , Niwiska, Kolbuszowa.

Ka d szkoł reprezentowało trzech uczniów, których wyłoniono w eliminacjach szkolnych. Uczestnicy mieli za zadanie rozwi za test dotycz cy zagadnie Polski i Europy.

Laureatami konkursu zostali:
I miejsce: Paweł Grabiec (Gimnazjum w Niwiskach),
II miejsce: Mateusz R bisz (Gimnazjum



w Majdanie Królewskim), III miejsce Urszula Tomczyk (Gimnazjum w Majdanie Królewskim), i Monika Kiełb (Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej).

Wyró nienia:

- Bartłomiej Jagielski i Joanna B k (Gimnazjum w Dzikowcu),
- Aleksandra Kope i Katarzyna Szadkowska (Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej),
- Marcin Kostuj (Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej).

Laureaci konkursu otrzymali pi kne albumy przedstawiaj ce przyrod i zabytki Polski i Europy, które wr czyła wicedyrektor szkoły Małgorzata Kosiorowska. Nale y podkre li , e tego typu konkursy nale y organizowa , gdy młodzie ma okazj poszerzy wiedz , a organizatorzy oraz komisja wymieni do wiadczenia i osi gn wspólny cel – młodzie b dzie znawc Polski i Europy.

BOGUMIŁA PUZIO

WERYNIA NA CZELE

25 maja 2011 r., w Przemyślu, na obiektach Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, odbyły się eliminacje wojewódzkie Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

Dru yna z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych z Weryni odniosła wielki sukces, bo w **klasyfikacji zespołowej zaję ła trzecie miejsce, a w klasyfikacji indywidualnej drugie miejsce w województwie zaję ł Marek Leszczy ski**, który za to osi gni cie otrzymał Puchar Podkarpackiego Kuratora O wiaty.

W zawodach wojewódzkich brały udział zwyci skie ekipy reprezentuj ce poszczególne powiaty województwa podkarpackiego, które zwyci yły w zawodach powiatowych. Nasz powiat reprezentowała dru yna ZSA-E z Weryni w składzie: **Marek Leszczy ski, Piotr Pytlak i Marcin Reguła**. Zawodnicy rywalizowali w sze ciu konkurencjach, tj:

- rozwi zywanie testów z zakresu przepi sów ruchu drogowego i udzielania pierw-

szej pomocy,

- rozwi zywanie testów z historii motoryzacji,
- udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej,
- obsługi technicznej samochodu,
- je dzie sprawno ciowej motorowerem,
- je dzie sprawno ciowej samochodem.

Uczniowie z Weryni znowu udowodnili, i s w stanie powalczy z najlepszymi i pokonali po raz kolejny swoich rówieśników z renomowanych szkół technicznych i samochodowych z Rzeszowa, Przemy la, Krosna i Mielca. Dzi ki wło onej pracy uczniów oraz zaangażowaniu nauczycieli - instruktorów, szkoła mo e poszczyci si kolejnym sukcesem rangi wojewódzkiej.

BOLESŁAW KRZYSZTOFIŃSKI



M. Leszczyński - laureat II miejsca

DZIEŃ DZIECKA W NOWEJ WSI

W dniu 5 czerwca 2011r. Rada Sołecka Nowej Wsi, wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich, zorganizowała zabawę dla dzieci z okazji ich święta.

Dla wszystkich, którzy brali w niej udział przygotowano były napoje, lody, kielbaska z grilla oraz paczki ze słodyczami. Uczestnicy konkursów malowania, biegów w workach oraz zjadania jabłka ze sznurka otrzymywali atrakcyjne nagrody.

Ten uroczysty dzień wietnili dzieciom druhowie z OSP w Nowej Wsi. Na placu zabaw podstawili wóz strażacki z osprzętem. Zainteresowanie ze strony uczestników było ogromne. Można było oglądać, dotykać, posiedzieć za kierownicą, a nawet wdrapać się na jego dach. Woda, która popłynęła ze strażackiego węża, chłodziła w ten upalny dzień tych najodważniejszych. Odbył się również pokaz gaszenia po druku.



J.A. Zabawa była wspaniała

WODNY DZIEŃ DZIECKA NA FREGACIE

W niedzielę 5 czerwca, na pływalni Fregata w Kolbuszowej, odbył się Wodny Dzień Dziecka. Przez cały dzień wszystkie dzieci mogły korzystać z obiektu po promocyjnej cenie. W zaplanowanych godzinach odbyły się zawody sportowo-sprawnościowe, do których zgłaszały się dzieci będące w tym czasie na basenie.

Można było spróbować swoich sił w meczach piłki, koszykówki i siatkówki wodnej. W programie przewidziany był również konkurs wyławiania krabów z basenu i zjazd na czas ze zjeżdżalni. Chłopców nie brakowało. Zwycięzcy konkursów otrzymali darmowe wejściówki na basen. Każdy kto odwiedził tego dnia pływalnię otrzymał słodki niespodzianek. Dzień dziecka przebiegł w fantastycznej atmosferze i na pewno tego typu imprezy będą dalej organizowane na naszym obiekcie.

Poniżej podajemy wyniki poszczególnych zawodów:

Mecz koszykówki wodnej

I miejsce drużyna w składzie:

Brudz Elwira, Bajek Klaudia, Szypuła Gabriela, Woźniak Kamil

Mecz siatkówki wodnej

I miejsce drużyna w składzie:

Trojan Kamil, Tendera Mateusz

Mecz piłki wodnej

I miejsce drużyna w składzie:

Karkut Albert, Szypuła Gabriela, Mazur Paulina, Stobierski Radek

Zjazd na czas ze zjeżdżalni:

Szypuła Gabriela – 12,18 sek. (I miejsce)

Karkut Albert – 13,52 sek. (II miejsce)

Stobierski Wojtek – 13,54 sek. (III miejsce)

Wyławianie krabów z basenu:

Dziewczynki:

Bajek Klaudia (I miejsce)

Borowska Olga (II miejsce)

Brudz Elwira (III miejsce)

Chłopcy:

Karkut Albert (I miejsce)

Bajek Mateusz (II miejsce)

Woźniak Kamil (III miejsce)



„W ZDROWYM CIELE, ZDROWY DUCH”

Młodzieżowa Rada Miejska w Kolbuszowej zorganizowała w dniu 19 maja 2011 r w ZS Nr 2 międzyszkolne rozgrywki sportowe pod nazwą „Trzymaj formę”.

W sportowych wzmaganiach z radością – zwinno i cicho uczestniczyły zespoły z 8 szkół podstawowych i z 4 gimnazjów naszej gminy – łącznie 72 uczniów. Komisja kultury i sportu MRM chciała w ten sposób promować nie tylko sportowe talenty, ale również zdrowy tryb życia i kulturę sportową wśród dzieci i młodzieży naszej gminy.

Rozgrywki odbyły się w dwóch kategoriach, a tory przeszkód przygotowane dla zawodników były pomysłowe i wymagały zwinności, sprytu i dobrej kondycji. Wszystkie konkurencje były wykonywane na czas, a o wynikach decydował łączny czas uzyskany przez cały zespół z danej szkoły.

Wyniki uzyskane przez poszczególne reprezentacje szkół przedstawia się następująco:

Szkoły Podstawowe:

I miejsce - SP w Bukowcu

II miejsce - SP Nr2 w Kolbuszowej

III miejsce - SP w Zarbkach

Udział:

SP Kolbuszowa Górna

SP Nr1 w Kolbuszowej

SP w Widelce

SP w Kupnie

SP w Domatkowie

Gimnazja

I miejsce - Gimnazjum Nr 2 w Kolbuszowej

II miejsce - Gimnazjum Nr1 i Gimnazjum w Widelce

III miejsce - Gimnazjum w Kupnie

Nagrody w postaci sprzętu sportowego zostały zakupione z funduszy Młodzieżowej Rady Miejskiej.

Wszystkie zespoły otrzymały dyplomy i nagrody.

Składam podziękowania pani Aleksandrze Zielińskiej za przygotowanie ciekawych konkurencji sportowych, a wszystkim zawodnikom gratuluję zdobytych miejsc i pięknej sportowej postawy fair-play.

OPIEKUN MRM: JADWIGA SIWIEC



ŚWIĘTO RODZINY W PRZEDSZKOLU NR 1

dnia 14 czerwca 2011 roku w naszym przedszkolu odbyło się Święto Rodziny.

Uroczystość rozpoczęła się od powitania przez Panią Dyrektorkę Marię Chmielowiec przybyłych gości, a następnie przedszkolaki śpiewały piosenki, recytowały wiersze oraz tańczyły. Wszystko to pod bacznym okiem pani K. Mazurkiewicz i państwa wychowawczy. Dzieci zaprezentowały również swoje umiejętności w zakresie języka angielskiego. Po wręczeniu upominków przez dzieci dla rodziców wszyscy uczestnicy imprezy czekali na kiełbaski, napoje, ciastki, a dzieci dodatkowo otrzymały lody i cukierki. Dzieci miały zapewnione liczne atrakcje, m.in. dmuchanie balonów, trampolin, losy, malowanie twarzy, malowanie kredą. Wszyscy rodzice mogli wesprzeć nasze przedszkole kupując cegiełki w cenie 5 zł z przeznaczeniem na stroje sportowe dla przedszkolaków. Naszą uroczystość uświetnił występ dziewczynki z grupy V: Amelki N. i Dominiki S., które zaprezentowały krótką choreografię baletową.

Serdecznie dziękujemy Rodzicom za wszelką pomoc w organizacji naszego święta.

NAPISAŁY: S. SALACH, E. GAWĘŁ, A. PAWELEK



Rodzicom bardzo podobały się występy przedszkolaków

ZMAGANIA SPORTOWE CZWARTOKLASISTÓW

W dniu 8 czerwca 2011 r. na stadionie w Kolbuszowej odbyły się Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w trójboju lekkoatletycznym dziewcząt i chłopców klas czwartych szkół podstawowych.

Rywalizację wygrali chłopcy ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kolbuszowej i tym samym zakwalifikowali się do finałów wojewódzkich (Wróbel Maksymilian, Krogulec Bartosz, Okoniewski Tomasz, Drewnicki Kacper, Lenart Paweł). Opiekunem zwycięskiej drużyny jest Eugeniusz Sito. Dziewczata ze SP w Kolbuszowej zajęły natomiast III miejsce.

Kolejne miejsca zajęły: SP Dzikowiec, SP Cmolasy, SP Werynia, SP Komorów, SP Huta Komorowska, SP Trzósówka, SP Wola Raniowska.

Gratulujemy wszystkim młodym sportowcom i życzymy dużej wytrwałości, silnej woli w treningach i czekamy na dalsze sukcesy sportowe.



PUZIO BOGUMIŁA *Zwycięska drużyna*

MARSZ TERENOWY

Dnia 24 maja odbył się II Wojewódzki Marsz Terenowy dla osób i młodzieży niepełnosprawnej, którego organizatorem był Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej. Współorganizatorem tej imprezy plenerowej było Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Patronat nad przedsięwzięciem objął Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba.

Celem marszu było zachęcanie młodzieży do aktywnego spędzania czasu wolnego, popularyzowanie marszów terenowych, kształcenie orientacji, pozwalającej na samodzielne poruszanie się w terenie przy pomocy mapy. Wzięło w nim udział 11 czteroposobowych drużyn z następujących ośrodków: ZSS w Mielcu, ZSS „Unicef” w Rzeszowie, ZSS w Tarnobrzegu, SOSW we Frysztaku, SOSW w Strzyżowie, SOSW w Brzozowie oraz ZSS w Kolbuszowej Dolnej.

Dyrektor ZSS w Kolbuszowej Dolnej Marzena Mytych serdecznie powitała przybyłych gości i zapoznała ich z organizacją marszu. Następnie wszyscy udali się na Skansen w Kolbuszowej.

Zawodnicy musieli przebyć 2 km tras w wyznaczonym czasie. Każda drużyna miała do wykonania 7 zadań (lepienie z gliny, rozpoznawanie przedmiotów, smakowanie potraw z zamkniętymi oczami, przesypanie ziarna, oddzielanie grochu, wycinanie serwetek, rzut woreczkiem do celu).

Po zakończonym marszu uczestnicy delektowali się kiełbaskami z grilla. Czas oczekiwania na ogłoszenie wyników umiłały przy piewki kapeli ludowej „Raniowianie”.

Pierwsze miejsce zdobyli uczniowie z ZSS w Mielcu, drugie – ZSS w Tarnobrzegu, trzecie – SOSW z Frysztaka. Zwycięzcy nagrodzeni zostali pamiątkowymi pucharami i dyplomami. Marsz dostarczył wszystkim uczestnikom wiele radości i satysfakcji.



Zastępca Burmistrza Kolbuszowej Marek Gil, wręcza pamiątkowe puchary i dyplomy

WĘDKARSKI DZIEŃ DZIECKA

Z okazji Dnia Dziecka wędkarze z Koła Nr 17 Polskiego Związku Wędkarskiego w Kolbuszowej zaprosili dzieci i młodzież do wspólnego wędkowania. W zawodach, zorganizowanych 5 czerwca na stawach w Weryni, wzięło udział ponad 70 młodych wędkarzy.

Zawodnicy sklasyfikowani zostali w dwóch kategoriach wiekowych - pierwsza obejmowała dzieci do lat 11, a druga od 12 do 16. W grupie młodszych w dkarzy zwyci zc został Patryk Filuba, drugie miejsce zaj ł najmłodszy uczestnik 5-letni Robert Micek, a trzecie Szymon R bisz.

W kategorii do 16 lat najlepszym w dkarzem okazał si Kamil Kaczorowski. Drugie miejsce przypadło Andrzejowi Starzec, a trzecie Konradowi Rzepce.

Najwi ksz ryb zawodów złowił Paweł Pyra. Jego karp wa ył ponad 1,4 kg.

Zwyci zcy zostali wyró nieni nagrodami rzeczowymi i pucharami, które wr czył Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba oraz poseł Zbigniew Chmielowiec.

Organizatorzy nie zapomnieli o pozostałych uczestnikach w dkowania. Wszyscy otrzymali upominki w postaci sprz tu w dkarskiego ufundowanego przez firm Jaxon. Dodatkow atrakcj była mo liwo wzi cia udziału w losowaniu ksi ek o tematyce w dkarskiej oraz akcesoriów w dkarskich ufundowanych przez lokalnych sponsorów.



Andrzej Starzec - laureat drugiego miejsca

PIERWSZE MIEJSCE DLA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ W KOLBUSZOWEJ

Pierwsze miejsce na IV Festiwalu Orkiestr Dętych w Chmielowie wywalczyła Orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej z Kolbuszowej.

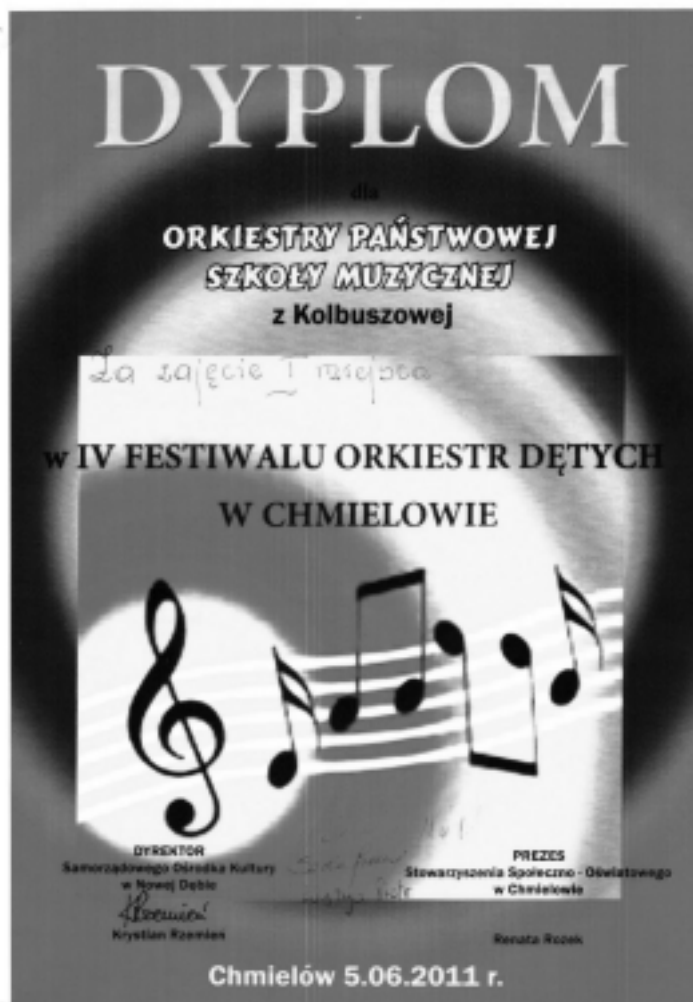
Zwycięski dla uczniów PSM konkurs odbył się 5 czerwca br.

W zmaganiach wyst piły orkiestry z Nowej D by, Ostrowca wi tokrzyskiego, Komorowa, Kolbuszowej i Chmielowa.

Jury festiwalu oceniało orkiestry według nast puj cych kryteriów: dobór repertuaru, brzmienie, intonacja, frazowanie, artykulacja, równowaga brzmienia, technika gry oraz ogólny wyraz artystyczny i poczucie stylu.

W programie imprezy przewidziano wyst py zespołu pie ni i ta ca "D bianie" oraz grupy Pretorian Jumpres z Nowej D by. Nie zabrakło równie ma orettek.

Celem festiwalu jest wymiana doświadcze , doskonalenie poziomu wykonawczego oraz pobudzanie aktywno ci społeczno kulturalnej orkiestr.



KRONIKA POLICYJNA



10-05-2011

Odpowiedź za wulgaryzmy

Kilkanaście minut przed godz. 18 dyżurny kolbuszowskiej Policji został powiadomiony o niewłaściwym zachowaniu 26-letniego mieszkańca Kolbuszowej, który w obecności bawiących się dzieci używał słów wulgarnych. Młody człowiek tłumaczył się, że użył takich słów przyzwyczajenia, traktując je jak przecinek w zdaniu. Nie przekonał tym policjantów. Za wywołanie zgorznięcia w miejscu publicznym grozi mu kara grzywny do 5 tys. złotych.

10-05-2011

Ciało młodego człowieka wyłowiono z rzeki

Na komendę Policji w Kolbuszowej zadzwonił młody człowiek informując, że w rezece Trzeńcówce pływają ludzkie zwłoki. Zgłaszający powiedział, że prawdopodobnie jest to ciało jego znajomego. Przybyli na miejsce policjanci i prokurator ustalili wstępnie, że 66-letni mieszkaniec Trzeńcówki, prawdopodobnie przechodząc przez „dziki kładki” na rezece, zrobioną z drewnianych desek, wpadł do wody i utonął.

11-05-2011

Udzielanie pomocy przy tej policjantce

Na wietlicy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej swojej gotowość przyjąć trudów i obowiązków zwiaryżonych z pełnieniem codziennej służby zadeklarowała nowo przyjęta policjantka. W najbliższym czasie zostanie skierowana do szkoły policyjnej, gdzie odbędzie przeszkolenie podstawowe przygotowujące ją do służby w szeregach Policji. Po zakończeniu przeszkolenia powróci do Kolbuszowej, aby rozpocząć służbę w naszej jednostce.

14-05-2011

Pijany kierowca chciał przekupić policjantów

Kilkanaście minut po godz. 19 policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli drogową kierowcę samochodu osobowego renault. Był to 36-letni mieszkaniec gminy Raniów. Młody człowiek był pijany. Badanie alkomatem wykazało u niego 1,00 promila alkoholu. Młody człowiek chciał uniknąć odpowiedzialności próbował wręcz policjantom pieniądze w wysokości 500 złotych. Policjanci zatrzymali 36-latkę w policyjnym areszcie, zabezpieczyli banknoty, które chciał im wręczyć. Młody człowiek usłyszał zarzut jazdy samochodem pod wpływem alkoholu, a także pró-

by wręczenia korzyści majątkowej funkcjonariuszom. Za te czyny grozi mu kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat.

Motocyklisto, pamiętaj aby zawsze wczesniej i wyraźniej sygnalizować wykonywane manewry, nie popisuj się ryzykowną jazdą. Nadmiernie szybka, pozbawiona wyobraźni jazda czy stożki czy siłownia lub kalectwem samego motocyklisty lub innych uczestników ruchu. Najczęstszymi przyczynami wypadków spowodowanych przez motocyklistów jest niedostosowanie prędkości do warunków ruchu, nieprawidłowe wyprzedzanie oraz nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu. Dlatego kolbuszowska Policja apeluje by motocykliści zachowywali w miarę umiar i rozsądek w swoich poczynaniach na drodze!

25-05-2011

Pierwszaki z wizyt u policjantów

Dzieci ze szkoły podstawowej w Cmolasie odwiedziły komendę policji. Swoją wizytę rozpoczęły od policyjnych aresztów. Następnie przeszły do pomieszczenia urzędowego, gdzie z dużym zainteresowaniem słuchały o pracy na stanowisku kierownika siłami policyjnymi. W pomieszczeniu monitoringu mogły zobaczyć jak działają zainstalowane na terenie Kolbuszowej kamery, co obserwują oraz w jaki sposób mogą na nich skorzystać zarejestrowany przez nie obraz. Dzieci zakończyły zwiedzanie komendy, na dziedzińcu, gdzie policjanci przekazali do ich dyspozycji oznakowany radiowóz. Każde z nich mogło wsiąść do radiowozu i chociaż na chwilę poczuć się jak prawdziwy policjant. Egzaminację z policjantami niemal wszystkie dzieci deklarywały chęć zostania w przyszłości stróżami prawa.

30-05-2011

Pijany kierowca sprawca kolizji

Policjanci interweniowali w związku z kolizją drogową na drodze w Wilczej Woli. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że kierowca cy fiatem seicento zauważył jadącego z przeciwka fiata 126p, który nagle zjechał na jego pas ruchu. By uniknąć zderzenia zjechał na pobocze, a mimo to fiat 126p otarł się o jego bok urywając lustro, po czym odjechał. Kierowca seicento pojechał za nim, jednocześnie nie powiadamiając policjantów. Okazało się, że 39-letni mieszkaniec Wilczej Woli uciekł na swoją posesję. Tam został zatrzymany przez funkcjonariuszy. Miał 3,26 promila w wydychanym powietrzu. Pojazd, któ-

rym się poruszał nie miał badań technicznych oraz nie był ubezpieczony.

30-05-2011

Przedшкоłaki w odwiedzinach u policjantów

22-osobowa grupa dzieci z Przedszkola nr 3 z Kolbuszowej przybyła z wizytą do jednostki policji. Na miejscu mali goście mogli z bliska zobaczyć codzienną pracę policjantów i używany przez nich sprzęt. Na dzieci czekało wiele atrakcji. Jedną z nich była prezentacja techniki kryminalistycznej. Dużo emocji wywołał pokaz radiowozów, które poruszają się po ulicach naszego miasta. Dzieci z zainteresowaniem przyglądały się pracy policjantów z różnych wydziałów. Cała wizyta była związana z Dniem Dziecka. Podczas spotkania przekazano dzieciom ulotki o kampanii edukacyjno - prewencyjnej „MAMO, TATO już wiem jak być bezpiecznym”. Zaproszono małych gości do wzięcia udziału w konkursie na najlepszy model wybranego samochodu ratunkowego.

Mamy nadzieję, że pobyt w jednostce policji i poznanie specyfiki policyjnej służby, dostarczył dzieciom niezapomnianych emocji.

31-05-2011

Napaść z nożem na byłą dziewczynę

Policjanci ustalili wstępnie, że 19-letni mieszkaniec gminy Kolbuszowa usiłował dostać się do mieszkania, w którym przebywała jego była dziewczyna. Młody człowiek groził kobiecie, że ją zabije. Gdy nie otworzyła mu drzwi, odszedł. Przed południem dziewczyna wyszła na zakupy i wówczas została zaatakowana przez 19-latkę, który szarpnął ją za rękę i dusząc próbował wtargnąć do samochodu. Pomógł jej przypadkowy przechodzielec, ratując dziewczynę z rąk napastnika. Około godz. 18 młody człowiek ponownie przyszedł do mieszkania dziewczyny. Drzwi otworzył mu jej chłopak. 19-latek bez słowa rzucił się na niego z nożem w rękę. Po krótkiej szamotaninie napastnik został wypchnięty z mieszkania. To tylko wzmogło jego agresję, dalej usiłując wejść do mieszkania uszkodził drzwi. Pokrzywdzeni wezwali Policję. Po kilkunastu minutach od zgłoszenia policjanci zatrzymali napastnika w rejonie parku miejskiego. W czasie zatrzymania był agresywny i wulgarny oraz znieważał policjantów. Miał w wydychanym powietrzu 2,88 promila alkoholu. Po wytrzeźwieniu

usłyszał zarzuty gró b karalnych, uszkodzenia mienia oraz zniewa enia funkcyjona- riuszy.

31-05-2011

Po egnanie policjantów odchodz - cych na emerytur

W wietlicy komendy w Kolbuszowej odbyło si uroczyste spotkanie z policjantami, którzy zako czyli sw przygod z policyjnym mundurem. Na emerytur przeszli asp. szt. Jerzy Micał i asp. szt. Janusz Blat. Słowa podzi kowania do odchodz - cych na emerytur skierował Komendant Powiatowy Policji w Kolbuszowej mł. insp. Robert Pastuła. Policjanci otrzymali listy gratulacyjne i pami tkowe upominki. Za współprac podzi kowali tak e przedstawiciele zwi zków zawodowych i policjanci.

01-06-2011

Oficer irlandzkiej Policji w Kolbuszowej

Shane Lowney przyjechał do Kolbuszowej w zwi zku ze ledztwem prowadzonym przez irlandzk Policj . Po wykonaniu czynno ci zapoznał si ze specyfik pracy kolbuszowskiej Policji. Zwiedził tu tejsz jednostk , zapoznał si równie ze sprz tem technicznym i wyposa eniem, jakim dysponuje nasza jednostka. Policjanci mieli równie okazj do wymiany do- wiadcz w zwalczaniu przest pcz o si kryminalnej.

03-06-2011

Dzie dziecka z Policj

Policja z okazji dnia dziecka przygotowała ogromn ilo ci atrakcji dla małych pociech. Był równie czas przeznaczony na poruszenie wa nej tematyki dotycz eej bezpiecze stwa dzieci podczas pobytu w szkole i w czasie wolnym od zaj . W czasie zabawy dzieci rozmawiały z po-

licjantami o swoim bezpiecze stwie w ruchu drogowym i codziennym yciu. Najwi ksz frajd dzieciom sprawiły słodkie upominki, jakie przygotowali dla nich policjanci oraz ró nego rodzaju gry i zabawy z udziałem funkcjonariuszy.

14-06-2011

Wypadek z udziałem dwóch motocykli

Policjanci wyja nili okoliczno ci zdarzenia drogowego, do którego doszło w Wilczej Woli. 18-letni m czyzna kieruj c motocyklem suzuki na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu, zderzaj c si z kieruj cym motocyklem marki - honda, który przewoził pasa erk . Kierowca hondy był trze wy. Trze wo kierowcy suzuki okre liło badanie krwi. Wszyscy uczestnicy zdarzenia z obra eniami ciała trafili do szpitala. Suzuki nie było dopuszczone do ruchu, a motocyklista nie posiadał prawa jazdy.

15-06-2011

Próbował przekupi nauczyciela

Kilkana ci minut przed godz. 21 nauczyciel jednej z kolbuszowskich szkół rednich, w czasie powrotu do domu, został zaczepiony przez swojego ucznia i jego matk . Chcieli wej do jego mieszkania i porozmawia o promocji do nast pniej klasy.

Gdy nauczyciel odmówił, 19-latek wło yl do jego reklamówki torb zawieraj c alkohol. Nauczyciel pozostawił reklamówk na ławce i poszedł do mieszkania. Ucze nie zrezygnował z próby przekupstwa, zaniósł reklamówk na półpi tro kład c j w pobli u mieszkania. Nauczyciel oburzony zachowaniem ucznia wezwał Policj . W czasie wst pnych czynno ci policjanci ustalili, e 19-latek usiłował wr czy nauczycielowi korzy majtkow w postaci jednolitrowej butelki brandy, w zamian za promocj do nast pniej klasy. Grozi mu za to kara do 8 lat pozbawienia wolno ci.

15-06-2011

W czasie wolnym od słu by zatrzymał pijanego motorowerzyst

Uwag policjanta zwróciło dziwne zachowanie m czyzny, który jad c motorowerem nie potrafił utrzyma prostego toru jazdy. Funkcjonariusz podejrzewaj c, e m czyzna jest pijany, zatrzymał go i od razu wyczuł od niego alkohol. Na miejsce przyjechał patrol Policji, który zbadał stan trze wo ci 25-latka. Okazało si, e miał on a 2,16 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Za przest pstwo kierowania motorowerem w stanie nie- trze wo ci m czyzna odpowie przed kolbuszowskim s dem.



Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie zmarłego

mł. insp. mgr inż.

Roberta Pastuły

składają:

Zarząd Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J.M. Gosłara

oraz redakcja Ziemi Kolbuszowskiej

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ informuje,

e na tablicy ogłosze Urz du Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obro ców Pokoju 21

WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 o gospodarce nieruchomo- ciami (t. j. Dz. U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 ze zm.) wykaz nieruchomości grunto- wej poło onej w Widelce, oznaczonej nr ew. działek 1480/42 i 1480/41, przeznaczonej do sprzeda y w trybie przetargu.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ
JAN ZUBA

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE,

e na tablicy ogłosze Urz du Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obro ców Pokoju 21

ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomo ciami (t.j. z 2010 r. Dz. U. Nr 102, poz. 651 ze zmian.) wykaz nieruchomości gruntowych, własno ci Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzier aw .

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ
JAN ZUBA

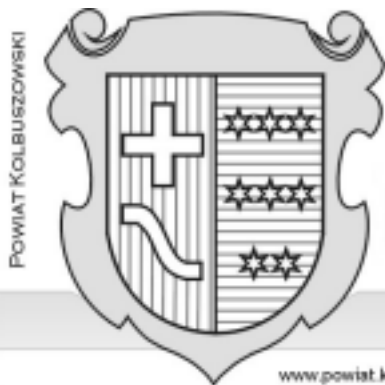
BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE,

e na tablicy ogłosze Urz du Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obro ców Pokoju 21

ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomo ciami (t.j. z 2010r. Dz.U. Nr 102, poz. 651 ze zmian.) wykaz nieruchomości własno ci Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w na- jem.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ
JAN ZUBA



INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 800, fax +48 (17) 22 71 523

OSTATNIE POŻEGNANIE KOMENDANTA ROBERTA PASTUŁY

Dnia 6 czerwca 2011 r., o godzinie 16, na dębickim cmentarzu pożegnaliśmy Komendanta Powiatowego Policji w Kolbuszowej mł. insp. Roberta Pastułę.

Na cmentarzu komunalnym w D bicy odbyły si uroczysto ci pogrzebowe Komendanta Powiatowego Policji w Kolbuszowej, który zmarł nagle w sobotni poranek.

W uroczysto ciach rodzinie towarzyszyli: Podkarpacki Komendant Wojewódzki Policji **nadinsp. Józef Gda ski**, Zast pca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji **insp. Andrzej Sabik**, Posłowie na Sejm RP **Zbigniew Chmielowiec** i **Kazimierz Moskal**, przedstawiciele władz rz dowych i samorz dowych, delegacje szkół, stra y po arnej, wojska, lenictwa oraz liczne grono policjantów i pracowników Policji garnizonu podkarpackiego.

Powiat Kolbuszowski reprezentowany był przez Poczest Sztandarowy Powiatu oraz delegacj na czele ze Starost Kolbuszowskim **Józefem Kardysiem** i Wicestarost **Wojciechem Cebul**.

Uroczysto ci pogrzebowe odbyły si zgodnie z policyjnym ceremoniałem.

Starosta Kolbuszowski Józef Kardy wygłosił mow po egnaln na cmentarzu nad mogił zmarłego: „ *egnamy dzi p. Komendanta Powiatowego Policji w Kolbuszowej, młodszego inspektora mgr in . Roberta Pastuł – ale nie tylko komendanta ale tak e syna, m a, ojca, a dla nas, Samorz dowców Powiatu Kolbuszowskiego, tak e koleg i przyjaciela. Niedługo trwała nasza współpraca, kole e sko i przyja , bo zaledwie 14 miesi cy. Opatrzno sprawiła, e w sile wieku, w pełni sił, po krótkiej chorobie zako czył ziemsk w drówk . Dzisiejsze po egnanie skłania nas do zadumy i refleksji, e nale y by zawsze w słu bie dla drugiego człowieka. Takim był p. Robert. Roztaczał pla-*



Komendant Policji Śp. Robert Pastuła



Żonie, córkom i rodzinie

Śp.

mł. insp. mgr inż.

Roberta Pastuły

Komendanta Powiatowego Policji w Kolbuszowej

wyrazy najgłębszego żalu i współczucia

składają:

Starosta, Zarząd Powiatu,
Przewodniczący Rady i Radni Powiatu Kolbuszowskiego
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej

ny na przyszłość, aby społeczność powiatu kolbuszowskiego czuła się zawsze bezpiecznie. Byli my umówieni na rozmowy, ale już na ziemskim padole jej nie przeprowadzimy. Będziemy zawsze pamiętać Jego słowa na Sesjach Rady Powiatu jak i do swoich kolegów pracowników, że „ty słuchasz, a nie pracujesz” i taki wizerunek policji kreował. Wymagał konsekwencji, rzetelności, zdecydowania w działaniach od swoich pracowników, ale najpierw wymagał tego od siebie. Za to Ci dziękujemy, za to, że zostało w tak krótkim czasie współpracą naszym kolegą i przyjacielem. Drogi Roberte! Egnamy Ci dzisiaj ze smutkiem, ale i z nadzieją, że dobry i miłosierny Bóg, u którego „dobre czyny człowieka idą za nim” poza granice życia ziemskiego, przyjmie Ci do wiecznego królestwa obdarzając Cię wiekami nagrodami. Wobec ciosu, który spadł na najbliższe osoby, niełatwo znaleźć słowa pociechy. Jedynie wiara, która ukazuje perspektywę życia wiecznego, pozwala przetrwać najtrudniejszy czas rozstania.

Drogiej Mamie, siostrze, córkom oraz całej rodzinie zmarłego p. Roberta, w imieniu własnym, Posła na Sejm RP Zbigniewa Chmielowca, Burmistrza Kolbuszowej, wójtów Gmin powiatu kolbuszowskiego oraz całej społeczności powiatu składam najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Drogi Roberte, nasz kolego, przyjacielu – Spoczywaj w Pokoju. Cześć Twojej pamięci”.



Powiat Kolbuszowski reprezentowany był przez Poczest Sztandarowy Powiatu. Fot. A. Jarosz



Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś wygłosił mowę pożegnalną na cmentarzu nad mogiłą zmarłego. Fot. A. Jarosz

SPOTKANIE LAUREATÓW I FINALISTÓW

Spotkanie laureatów i finalistów Konkursów Wojewódzkich roku szkolnego 2010/2011 odbyło się w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej w dniu 01 czerwca 2011r.

Spotkanie poświęcone zostało z przekazaniem przez Franciszka Batorego Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski dla Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej.

Krzyż, którym po miernie odznaczony został brat Franciszka Batorego kpt. Józef Batory przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jest uznaniem za walk

o niepodległy i suwerenny byt Państwa Polskiego w czasie II wojny światowej, a po jej zakończeniu za działalność polityczną w składzie IV Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolności i Niezawisłości.

Krzyż Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski to najwyższe państwowe odznaczenie, jakie nadawano obywatelowi naszego powiatu.

Na spotkanie przybyli między innymi: Franciszek Batory, Zbigniew Chmielowiec Poseł na Sejm RP, Józef Kardyś Starosta Kolbuszowski, Jan Zuba Burmistrz Kolbuszowej, Krzysztof Klecha Wójt Gminy Dzikowiec, Elbieta Wróbel Wójt Gminy Niwiska, Jerzy Wilk Wójt Gminy Majdan Królewski, Sekretarz Gminy Cmolasy Marian Połuszny, Mirosław Kaczmarczyk Dyrektor Zespołu

Szkół Nr 2 w Kolbuszowej oraz nauczyciele i uczniowie szkół powiatu kolbuszowskiego.

Poł czenie uroczystego przekazania orderu ze spotkaniem laureatów konkursów było doskonał okazj do odkrywania bohaterstwa „ ołnierzy Wykl tych”, jakim był kpt. Józef Batory, a tym samym kształtowania postaw patriotycznych w młodych ludziach, którzy w przyszło ci b d wytycza drogi naszej Ojczyzny.

W konkursach szczebla wojewódzkiego ogłoszonych przez MEN w roku szkolnym 2010/2011 laureatami z Gminy Kolbuszowa zostali:

Sebastian Haracz – 5 tytułów (matematyka, fizyka, informatyka, wiedza techniczna, historia)

Michał Dziubek - 3 tytuły (matematyka, fizyka, informatyka)

Grzegorz Janusz – 2 tytuły (informatyka, wiedza techniczna)

Katarzyna Maliborska – 1 tytuł (fizyka)

Marcin Kostuj – 1 tytuł (wiedza techniczna)

Aleksander Wi cek – 1 tytuł (matematyka)

Wszyscy laureaci konkursów z Gminy Kolbuszowa s uczniami Gimnazjum Nr 2 w Kolbuszowej.

Z terenu Gminy Niwiska przez Posła RP Zbigniewa Chmielowca i Wójta Gminy El biet Wróbel został doceniony Paweł Grabiec, ucze Gimnazjum Publicznego im. w Królowej Jadwigi w Niwiskach - Laureat III etapu Wojewódzkiego Konkursu Geograficznego.

Z terenu Gminy Dzikowiec przez Posła RP Zbigniewa Chmielowca i Wójta

Gminy Krzysztofa Klech został wyró niony Bartłomiej Jagielski, ucze Zespołu Szkół im. Ks. Prałata Stanisława Sudoła w Dzikowcu w dziedzinie geografii.

Z terenu Gminy Majdan Królewski przez Posła RP Zbigniewa Chmielowca i Wójta Gminy Jerzego Wilka została doceniona Małgorzata Biesiadecka, uczennica Publicznego Gimnazjum Nr 1 w Majdanie Królewskim, głównie z dziedziny j. polskiego.

Z terenu Gminy Cmolas przez Posła RP Zbigniewa Chmielowca i Sekretarza Gminy Cmolas Mariana Postusznego została wyró niona Jolanta Wilk, uczennica Zespołu Szkół w Trz sówce, w szczególno ci z dziedziny i zakresu j zyka polskiego.

Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec: „Jestem pełen podziwu dla ogromu pracy i serca, jaki włożyliście, aby osiągnęliście sukces i zrealizowali swoje marzenia. Jesteście dumnie nie tylko rodziców, ale również nauczycieli i całego środowiska. Swoje postawy rozstawiacie imi szkoły i przynosicie wiele radości całej społeczności lokalnej. Życzę dalszych sukcesów oraz realizacji marzeń i planów na przyszłość. Oby Wasza dalsza droga życiowa obfitowała w również zna-

czące sukcesy, a zdobywanie kolejnych szczytów przyniosło Wam satysfakcję i radość”.

Uroczysto zakończyło wręczenie okolicznościowych dyplomów oraz upominków a także wspólne rozmowy uczniów z posłem oraz przybyłymi gośćmi.



Poseł na Sejm RP, Zbigniew Chmielowiec wręcza okolicznościowe dyplomy oraz składa gratulacje laureatom i finalistom Konkursów Wojewódzkich roku szkolnego 2010/2011. Fot. A. Jarosz



Pamiątkowe zdjęcie upamiętniające spotkanie laureatów i finalistów Konkursów Wojewódzkich roku szkolnego 2010/2011 wraz z zaproszonymi gośćmi. Fot. A. Jarosz

125 LAT OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W MAJDANIE KRÓLEWSKIM

4 czerwca 2011r. Ochotnicza Straż Pożarna w Majdanie Królewskim obchodziła 125 – lecie swojego istnienia. W związku z tym wydarzeniem w Gminie Majdan Królewski odbyły się uroczystości. Strażacy swoje święto rozpoczęli Mszą św. w Kościele Parafialnym p.w. św. Bartłomieja, która była celebrowana w ich intencji przez Krajowego Duszpasterza Strażaków ks. Jana Krynickiego.

Oficjalne obchody miały miejsce przed Urzędem Gminy w Majdanie Królewskim, gdzie podkreślone zostały zasługi strażaków poprzez słowa i odznaczenia.

W tym wyjątkowym dniu dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Majdanie Królewskim nie zabrakło znamienitych osób, które mają decydujący wpływ na kształtowanie systemu ratowniczo – gaśniczego w województwie podkarpackim, powiecie kolbuszowskim oraz w gminie Majdan Królewski.

Wsparcie dla OSP w Majdanie Królewskim potwierdzili swoją obecnością w obchodach między innymi: Podkarpacki Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej **Starszy Brygadier Zbigniew Szablewski**, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Kolbuszowej **Stanisław Kosiorowski**, Komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej **Jan Ziobro**, ks. **Jan Krynicki** Krajowy Duszpasterz Strażaków, Gminny Kapelan Strażaków **ks. Mieczysław Marszałek**, Starosta Kolbuszowski **Józef Kardys**, wicestarosta **Wojciech Cebula**, Przewodniczący Rady Gminy Majdan Królewski **Bogusław Godek**, Wójt Gminy Majdan Królewski **Jerzy Wilk** oraz Poczty Sztandarowe z terenu powia-



W tym wyjątkowym dniu dla jednostki OSP w Majdanie Królewskim nie zabrakło znamienitych osób.

tu kolbuszowskiego jednostek OSP wchodzących do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego.

W gminie Majdan Królewski działa 7 Ochotniczych Straży Pożarnych. Liczba czynnych strażaków to ponad 200 osób. Na terenie Gminy działa również Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Zakres działalności Straży Pożarnych z roku na rok ewoluuje i jest poszerzany o nowe zadania. Ale zawsze przy wiecu im jeden

cel: „nie pomoc ludziom i służyć Ojczyźnie, działa na rzecz ochrony życia, zdrowia i mienia przed porażkami, klęskami żywiołowymi, wypadkami, ryzykując własnym życiem”.



Poczty sztandarowe OSP z Gminy Majdan Królewski.



Starosta Kolbuszowski Józef Kardys wręcza pamiątkowy portret Podkarpackiemu Komendantowi Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej starszemu bryg. Zbigniewowi Szablewskiemu.



**INFORMACJE
POWIATOWE**

POWIAT * JAZA * SĘBIERZYNÓW

Osoba do kontaktu: Anna Jarosz
Wydział Promocji i Kultury Powiatu
Kolbuszowskiego tel. (17) 74 45 730
e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

Kulinaria

SMAKI NA MŁODĄ KAPUSTĘ I MŁODE ZIEMNIAKI

Czerwiec-lipiec to czas kiedy kończy się uprawę nowalijek a nastaje sezon na młode warzywa. Okres młodych warzyw niestety trwa niedługo, zatem warto się pośpieszyć, bo nigdy warzywa nie będą tak smaczne, delikatne jak teraz.

Przyrządzajmy je jak najczystej i zjadajmy „pełną garść”. Podobna okazja może się powtórzyć dopiero za rok. Przygotowujemy z tych corocznie „nowych warzyw” potrawy tradycyjne, a także, korzystając z tego szczególnego wiosenno-letniego czasu, dania bardziej wyrafinowane, pełne nowych smaków.

O walorach smakowych młodych ziemniaków i młodej kapusty nie trzeba nikogo przekonywać, są to bowiem najpopularniejsze w naszej kuchni warzywa. Ziemniaki mają właściwość odkwaszającą, wpływają korzystnie na równowagę zasadowo-kwasową organizmu, są warzywem niskokalorycznym. Młode ziemniaki, tak jak i dojrzałe bulwy wykopywane jesienią, przechowywane do wczesnej wiosny, stanowią obok kapusty jedno z najwzajemniejszych źródeł witaminy C, poza tym zawierają niewielkie, ale znaczące ilości witaminy z grupy B, witaminy A. Poza witaminami występują w nich szereg składników mineralnych, przede wszystkim stosunkowo dużo potasu, a oprócz tego sód, miedź, mangan, jod, kobalt i inne. Co prawda zawierają mniej białka od zbóż, ale za to uważa się je za bardziej wartościowe pod względem odżywczym niż chociażby białko pszenicy. Dzięki obfitości w glikozydów ziemniaki, zwłaszcza te dojrzałe, dostarczają organizmowi dużo energii. Co należy wiedzieć o przyrządzaniu ziemniaków - o młode i te już dojrzałe, do gotowania zalewy zalewa wrzaskiem. Będzie nie tylko smaczniejsze, ale zachowaj właściwości składników odżywczych. Przeważnie się ugotuj, jeżeli do gotowania doda się trochę masła lub margaryny. Jeżeli chcemy by miały oryginalny, lepszy smak pod koniec gotowania można dodać 2-3 ząbki czosnku lub liść laurowy, pół łyżeczki kminku albo łodyg suszonego kopru (kminek i koper zawinąć w kawałek gazy i przed odcedzeniem wyłożyć z gąsieniczką). Kapusta, która praktycznie dostępna jest w ciągu całego roku w różnych odmianach, obok ziemniaków jest najpopularniejszym warzywem w kuchni polskiej. Zawiera równie cenne dla naszego zdrowia wartości odżywcze. Jest doskonałym źródłem witaminy C, witamin z grupy B, no i ważnych dla naszego zdrowia witamin A, E, K i P, poza tym sole mi-

neralne jak: magnez, wapń, siarka, arsen (nieliczne źródło tego pierwiastka) i wiele innych wartości. Kapusta syci nie tylko, i byłaby niemal bezcennym i zdrowym warzywem, gdyby była łatwiej strawna i nie powodowała wzdęć i gazów. Dlatego nie wszyscy mogą ją jeść. Poza tym zapach gotowanych kapust nie wszystkim odpowiada, tym bardziej, jeżeli trzeba ją gotować bez przykrycia by mogły uwolnić się olejki eteryczne, powodujące gorzknięcie potrawy z kapusty. Młoda kapusta jest delikatniejsza dla przewodu pokarmowego i nie wydziela podczas gotowania przykrego zapachu. Póki co zjadamy się młodymi warzywami.

Wiosenno-letnia zupa ziemniaczana

6-7 szt. młodych niewielkich ziemniaczków, 1 szkl. pokrojonych strąków fasolki szparagowej, 1 szkl. groszku cukrowego, 2-3 młode marchewki, 1 szt. młodej kapusty, 2 pomidory, 2 ząbki czosnku, 1 liść laurowy, 2 litry bulionu drobiowego lub wywaru ze skrzydełek kurczaka, 1 łyżka masła, 2 łyżki oliwy lub oleju, sól, pieprz, cukier do smaku.

Kapustę posatkowa, fasolkę pociąć, groszek wyłuskać, czosnek przecisnąć przez praskę. Ziemniaczki pokroić w grubą kostkę, marchewki w plasterki, cebulę posiekać.

Na rozgrzanej oliwie lub oleju podsmażyć ziemniaczki, cebulę i czosnek (ok. 3 min.). Dodać przyprawy i bulion, zagotować. Dołożyć marchewki, fasolkę i groszek oraz kapustę, wszystkie składniki gotować do miękkości. Następnie dodać sparzone, obrane ze skórki i pokrojone w ósemki pomidory. Po kilku minutach gotowania (6-8 min.), dodać łyżkę masła i posiekaną natkę pietruszki i koperku.

Młoda kapusta do obiadowych dań

1 główka młodej kapusty, 1 łyżka masła, 3 łyżki oleju, 1 łyżka smalcu ze skwarkami, 2 łyżki posiekanego koperku, 2 łyżki posiekanego szczypiorku, 1 młoda cebula wraz ze szczypiorkiem.

Z kapusty usunąć zewnętrzne liście i głąb, pokroić w kostkę lub posatkowa. Włożyć do garnka, wlać pół szklanki wody, przykryć i postawić do gotowania na 10 min. Następnie dodać tłuszcz, przypra-



Janina Olszowy

wy, posiekany szczypiorek i dusić 5-7 min. Posypać koperkiem, doprowadzić do smaku solą i cukrem według uznania, pieprzem. Można podczas duszenia kapustki dodać łyżeczkę przyprawy typu Vegeta. Dodatek kilku rodzajów tłuszczu daje potrawie niepowtarzalny smak.

Młoda kapusta na maślanec lub jogurcie z dodatkiem śmietany

1 główka młodej kapusty, 2 młode cebule wraz ze szczypiorkiem, 2 marchewki, 2 łyżki posiekanego kopru, 1 łyżka soku z cytryny, 1 kostka pieczeniowa lub rosół z drobiu, sól, cukier, pieprz do smaku, 1 łyżka masła, 2 łyżki masy.

Kapustę pokroić w kostkę, sparzyć i odcedzić. Na dno garnka dodać masło, pokroić w talarki marchewki, młode (względnie ubiegłoroczne) marchewki starte na tarce (dużych oczkach), pokroić w „piórka” cebulę. Na te składniki wyłożyć i odcedzoną kapustę, dolać 1 szkl. wody i gotować 10-15 min. Dodać kostkę pieczeniową, ewentualnie przyprawę typu Vegeta (1 łyżeczkę), sok z cytryny oraz maślankę lub jogurt (1 szkl.) wymieszane z 2 łyżkami mietany, maki i ½ łyżeczką soli. Wszystkie składniki zagotować, doprowadzić pieprzem, cukrem i wymieszać z koperkiem. Podawać z pieczonym mięsem z drobiu, z cielęciny lub kotletami.

Gołąbki z młodej kapusty

z kapustą i mięsem z kurczaka

2 główki kapusty, 2 cebule, 1 łyżeczka rozgniecionego kminku, 2 łyżki masła lub margaryny, 4 udka z kurczaka lub 2 pierś z kurczaka, sól, pieprz do smaku (można dodać wg uznania trochę szczypiorku), 1 łyżka cukru.

Odkroić duże liście z kapusty, resztę kapusty pokroić w kostkę lub posatkowa. Posiekaną cebulę zeszklić na maśle lub margarynie (względnie na oleju białym na oliwie), dodać posiekaną kapustę (uprzednio sparzoną i odcedzoną na sicie). Dodać sól, cukier, obsmażyć, a następnie dusić pod przykryciem. Mięso obgotować w niewielkiej ilości wody z dodatkiem

kostki rosółowej lub kostki pieczeniowej. Ostudzi, pokroi w niewielkie kawałeczki i doda do kapusty. Du e li cie kapusty obgotowa w osolonej wodzie ok. 2-3 min. Wyj i lekko podbi tłuczkiem twarde nerwy. Przygotowanym nadzieniem kapu ciano-mi snym napełni li cie, uformowa goł bki i uło y w aroodpornym naczyniu lub rondlu z grubym dnem wysmarowanym tłuszczem. Przykry i wstawi do piekarnika nagrzanego do temp. ok. 200°C i piec ok. 30-40 min., podlewaj c wywarem z uprzednio gotowanego kurczaka. Podawa z młodymi ziemniaczkami.

Młode ziemniaczki na kwaśno

1 kg młodych ziemniaków, 2 łyki masła, 1 kopiała łyka maki, pół szklanki mleka i pół szklanki wody, 1 li laurowy, 2 łyki z soku z cytryny lub octu winnego, 4 łyki kwa nej mietany, 2 łyki posiekanego koperku, sól, cukier, pieprz do smaku.

Niewielkie ziemniaki wyszorowa ostr szcoteck lub oskroba, umy i ugotowa w du ej ilo ci osolonej wody (nie przykrywa). Ugotowane ziemniaki odcedzi, pokroi w plasterki. Z masła i maki sporz dzi jasn zasma k, rozprowadzi mlekiem wymieszonym z wod, zagotowa, wło y pokrojone ziemniaki doda sól, cukier, pieprz, li laurowy i jeszcze chwil pogotowa. Pod koniec gotowania przyprawi sokiem z cytryny lub octem, kwa n mietan wymieszany z odrobin soli i zahartowan sosem. Posypa obficie posiekanym koperkiem. Podawa ze sznycelkami ciel cymi lub pieczonym kurczakiem.

Zapiekanka z młodych ziemniaków

1 kg młodych ziemniaków, 20 dag szynki lub chudego boczku, 2-3 jajka, 4 z bki czosnku, 4 łyki mietany, 1 łyka posiekanej natki pietruszki, 10 dag w dzonowego sera ółtego, 2 łyki masła lub margaryny do wysmarowania formy do zapiekania, 4-5 pomidorów.

Ziemniaki wyszorowa lub oskroba ze skórki, ugotowa w du ej ilo ci osolonej wody. Po ugotowaniu pokroi w cz stki lub plasterki. Szynk pokroi w do szerokie paski. Pomidory sparzy wrz c wod, obra i pokroi w wiatki. Wszystkie składniki wymiesza, wło y do wysmarowanego tłuszczem naczynia aroodpornego lub rondla. Zala jajkami rozm conymi z rozartym czosnkiem, mietan i utartym serem i natk pietruszki. Wstawi do piekarnika nagrzanego do 180°C i zapieka 20-30 min.

Młode ziemniaczki z blachy I

1 kg młodych ziemniaków, pół kostki masła, 1 łyka gruboziarnistej soli, 1 kopiała

łyka kminku, olej do wysmarowania blachy.

Ziemniaki starannie wyszorowa pod biec wod i przekroi. Posmarowa olejem blach do pieczenia i poło y na niej ziemniaki przekrojon stron. Masło roztopi, posmarowa nim ziemniaki, posypa sol i kminkiem. Piec ok. 45-50 min. na rodkowej półce piekarnika w temp. 220°C. Podawa z twaro kiem wymieszonym z posiekanymi listkami mi ty i szczypiorku lub twaro kiem z posiekanym koperkiem i rozartym czosnkiem.

Ziemniaki młode pieczone na blasze II

Wyszorowane ziemniaki osuszy i ponacina jedn stron gł boko na krzy. Blach do pieczenia posypa niewielk ilo ci soli. Ziemniaki poło y na warstwie soli. Roztopi masło, posmarowa nim ziemniaki i posoli. Piec ok. 40-50 min. w temp. 220°C.

Wiosenno-lętnia zapiekanka z mięsem i warzywami

50 dag małych młodych ziemniaków, 3 marchewki, 1 cebula szalotka, ¼ główki młodej kapusty, 20 dag fasolki szparagowej (najlepiej ółtej), 40 dag mielonego mi sa drobiowego (mo na pół na pół z wieprzowym), 2 łyki tartej bułki, 1 łyka posiekanej natki pietruszki, 1 jajko, ¾ szkl. mietany 18%, 10 dag startego ółtego sera (najlepiej parmezanu), 1 łyeczka mielonego kminku, 1 łyka masła lub margaryny do posmarowania naczynia aroodpornego lub rondelka, sól, pieprz do smaku.

Ziemniaki wyszorowa, oskroba i szybko opluka. Zala wrz c osolon wod i ugotowa bez przykrycia. Odcedzi. Marchewk, fasolk i kapust oczy ci i opluka. Marchewk pokroi w kr ki, fasolk przekroi na dwu centymetrowe kawałeczki, kapust posieka w kostk. Wszystkie warzywa krótko zblanszowa w osolonej wodzie i odcedzi po ok. 5 min. blanszowania. Szalotk oczy ci i posieka, wymiesza z mi sem, tart bułk, pietruszk i rozbełtanym jajkiem. Mas mi sn doprawi sola, pieprzem i uformowa niej kulki (wielko ci orzecha włoskiego). Naczynie aroodporne natłu ci i uło y w nim warstwami ziemniaki, warzywa i mi sne kulki. mietan wymiesza z parmezanem, doprawi sol, pieprzem i kminkiem. Zapiekank pola sosem mietanowo-serowym i zapieka ok. 20 min. Przed podaniem posypa zielenin (koperek, pietruszka, szczypiorek). Potraw t mo na podawa z czerwonym wytrawnym winem.

Młode ziemniaki

w sosie czosnkowym

1 kg młodych niewielkich ziemniaków, 1 łyka gruboziarnistej soli, sos: 5 z bków czosnku, 1 kopiała łyeczka kminku, 1 łyeczka słodkiej papryki w proszku, szczypiorka suszonego tymianku lub łyeczka drobno posiekanego wie ego tymianku, pół szklanki oliwy lub oleju z pestek winogron lub sojowego, 2 łyki octu winnego lub soku z cytryny.

Czosnek rozetrze na mas, w trakcie ucierania doda kminek, papryk, tymianek. Nast pnie powoli dolewa oliw lub olej cały czas miesza c, a co jaki czas dolewa ocet winny lub sok z cytryny. Gdy wszystkie składniki si poł cz doda 4 łyki ciepłej wody i ubija a powstanie sos o niezbyt g stej konsystencji, doprawi do smaku odrobin cukru, przykry i odstawi w chłodne miejsce. Ziemniaki wyszorowa (nie obra za skórki), starannie wypłuka i ugotowa bez przykrycia zalewaj c wrz c wod. Gotowa tak, aby woda prawie całkiem odparowała - ok. 25 min. Nast pnie obsypa gruboziarnist sol, aby na wierzchu ziemniaków utworzyła si słona warstwa i na malutkim ogniu odparowywa ziemniaki, tym razem do ko ca. Pozostawi jeszcze na gazie ok. 1-2 min., eby skórka nabrała pomarszczonego efektu. Podawa z czosnkowym sosem podanym w oddzielnym naczyniu, je ziemniaczki maczaj c w sosie. Tak przyrz dzone ziemniaki mo na podawa do ka dego rodzaju mi sa, szczególnie z grilla.

Sałatka z młodych ziemniaków z tuńczykiem

40 dag małych młodych ziemniaków, 4 jajka, 1 puszka tu czyka w oleju, 1 mała czerwona cebula (najlepiej młoda, wraz ze szczypiorem), 2 łyki czarnych oliwek, kilka li ci sałaty - wskazane aby była przynajmniej w dwóch gatunkach, sól, cukier, pieprz do smaku.

Oskrobane ziemniaki ugotowa w osolonej wodzie. Ugotowa na twardo jajka, schłodzi, obra i odło y. Umy li cie sałaty, porwa r kami na mniejsze kawałki. Ugotowane ziemniaki szybko os czy na durszlaku, pokroi na wiatki, przełoy do miski i póki gor ce doprawi oliwkami, sokiem z cytryny i oliw lub olejem (5 łyek). Doda cebul pokrojon w talariki i starannie wymiesza. Kiedy ziemniaki ostygn do temp. pokojowej doda kawałki tu czyka ods czonego z oliwy, a nast pnie porwan sałat oraz jajka pokrojone na połówki lub wiatki. Skropi delikatnie oliw wymieszany sokiem z cytryny i cukrem, wymiesza. Podawa jako samodzielne danie np. na kolacj podczas towarzyskich spotka pikniko-

wych.

Przednówkowa sałatka naszych babci i mam na wiosenno-letnie kolacje „Młode ziemniaki na zimno”

Specjalnie zostawione młode ziemniaki z obiadu przygotowywano na kolację. Podawano tak sałatkę zamiast chleba, który w tamtych odległych czasach dzielono na przednówku oszczędnie, zastępując go młodymi ziemniakami z tzw. „podbiorców” na różne sposoby, z różnymi dodatkami, którymi dysponowały gospodynie w samowystarczalnych gospodarstwach.

1 kg małych młodych ziemniaków, 1 szkl. mietany, cebula wraz ze szczypiorem albo posiekane listki mięty, szczypiorek czosnkowy, koperek, jajka gotowane na twardo, kminek, ogórki małosolne).

Czsto przygotowywano tak sałatkę tylko z ziemniaków pokrojonych w plasterki i wymieszanych ze mietaną, doprawione solą, ewentualnie pieprzem. Dodawano również jajka ugotowane na twardo i pokrojone w kostkę i posypywano różnego rodzaju zieleniną, a kiedy zaczynało się ogórki małosolne - dodawano je również do takiej sałatki, która wybornie smakowała. Niejeden z naszego pokolenia pamięta smak takich sałatek, które wówczas nazywano potocznie „mioki na zimno”, zatem spróbujcie powrócić do dawnych potraw, smaków z młodej kapusty i młodych ziemniaków.

Sałatka po chłopsku z młodych ziemniaków

50 dag ziemniaków, ocet, 1 cebula ze szczypiorkiem, 5 dag wędzonej słoniny lub

boczek, pieprz, sól do smaku, 2 ogórki małosolne.

Ziemniaki wyszorować, opłukać i ugotować, gdy przestygną pokroić w plastry, zalać octem (najlepiej winnym lub jabłkowym ok. 2 łyki), osolić. Cebulę obrać, posiekać, słoninę lub boczek pokroić w drobną kostkę, stopić, skwarki wyjąć, a na samym tłuszczu usmażyć na złoty kolor cebulę. Dodać usmażoną cebulę z tłuszczem do ziemniaków, wraz ze skwarkami. Przyprawić do smaku według uznania octem, pieprzem, i odstawić w chłodne miejsce przynajmniej na pół godziny, aby się wymacerowała. Ozdobić z wierzchu paseczkami ogórków kiszonych małosolnych. Podawać jako samodzielne danie na kolację.

JANINA OLSZOWY

Podróże

Europejskimi szlakami

WIOSENNE WĘDRÓWKI

Wiosenne i pełne słońca dni to dla wielu z nas wymarzony, długo oczekiwany czas na leśne oraz górskie wędrowki. Ciepły maj z pewnością był zachętą do częstego przebywania na świeżym powietrzu, młodzież szkolna zamiast siedzieć spokojnie w ławkach coraz częściej spoglądała przez okna z chęcią wyjścia na zieloną trawę.

Dużo popularnie ci zawsze cieszyły się wyjazdy na szkolne wycieczki krajoznawcze, dzięki którym młodzi ludzie mogli przede wszystkim odpocząć od zgiełku codziennego życia. Ze względów finansowych nie zawsze można było zorganizować wyjazd w odległe, mniej znane regiony naszego kraju. Dzięki uznaniem wśród młodzieży kolbuszowskich szkół ponadgimnazjalnych cieszą się kilkugodzinne wyjazdy po okolicach Kolbuszowej oraz dwudniowe wycieczki do Roztoczańskiego Parku Narodowego i w Bieszczady. W maju udało nam się zrealizować kilka takich wyjazdów. Majowe przede wszystkim ma charakter dydaktyczny, ale również najlepszą formą integracji klasy oraz stanowi zachętę do aktywnego wypoczynku w wolnych chwilach. W każdym z trzech odwiedzanych przez nas regionów uczniowie mają okazję poznać charakterystyczne elementy rodowiska naturalnego, typowe zbiorniki roślinne, formy ochrony przyrody oraz wpływ człowieka w rodowisko.

Szczególnie w dobie Internetu i rozwoju technologii multimedialnych ważną rolę w edukacji proekologicznej w oparciu o lekcje w terenie. Dzięki temu nie tylko obcowanie z naturą, młodzi ludzie mogą również dostrzec i ocenić wpływ człowieka na rodowisko naturalne. Wszystkie formy obcowania z naturą wyrabiają u nas pewną świadomość ekologiczną, dzięki której sami odczuwamy potrzebę dbania o otaczającą nas przyrodę.

Wyjazdowe miłe wakacje zachęcają naszych czytelników do aktywnego wypoczynku również w naszym regionie a poznanie jego wspaniałych walorów na pewno wzmocni w nas konieczność dbania o rodowisko naturalne w każdym miejscu i czasie.

PIOTR BUJAK



W Roztoczańskim Parku Narodowym



Na bieszczadzskich połoninach

Zdrowie

A JA I TAK ZROBIĘ PO SWOJEMU!

Ile razy pacjenci tak sobie myślą, kiwając lekarzowi, że się z nim zgadzają? Trudno odgadnąć, nieraz - mam taką nadzieję - robią to nieświadomie. A przecież lekarz chce dla pacjenta jak najlepiej...

Bycie lekarzem to dosyć trudny zawód, pełen dylematów, pytań - czy sto bez odpowiedzi, załamań, smutku, poczucia winy, a może mogło się zrobić więcej, inaczej... Jeszcze większy dyskomfort z pewnością lekarz czuje, gdy pewni pacjenci przychodzą do niego zbyt często. Jednak przynajmniej jest, gdy osoba, którą otaczamy opieką samą (poprzez inne postępowanie od zaleconego przez lekarza) skazuje się na dłuższe leczenie, nieraz związane z cierpieniem.

Czy sto wystarczyłoby po prostu zastosować się do zaleceń lekarza, nieważne czy profesora czy doktora (po prostu lekarza leczącego), wystarczyłoby... Ale nie wystarczy. Bo zamiast 2-3 razy dziennie bierzemy leki 2-3 razy, ale tygodniowo. Bo zamiast wypoczywać ze skłonnością, ci gdzieś koniecznie musimy chodzić. Bo... Zawsze coś, byle by na przykład temu co usłyszeliśmy od lekarza.

Nie tłumaczymy sobie ani natłokiem zajęć (każdy go ma i jakoś sobie musi radzić w tym zwariowanym świecie), ani wiekiem (zbyt młodym, zbyt starym, albo „dziedzicznie złymi”), na wszystko, jeśli się tylko chce, można znaleźć rozwiązanie. Leki wrzucone do tygodniowego opakowania z przegródkami, które zmieni ci się wszędzie. Karteczki - przypomnij sobie na lodówce (o posiłku raczej nikt nie zapomina). Fiszki w miejscach, w których często sto jesteśmy. Albo nawet notatki w komórce, kalendarzu czy budziku.

Tyle o lekach będących zalecanymi w

niach lub zasadach żywieniowych. Co o dbaniu o siebie przy, na przykładzie wyżej wymienionym, skłonię do kosztów? Cóż, najpierw mamy zdanie lekarza, a później jest to on, który jest winny, a zamiast gojenia jest coraz gorzej. Owszem, nieraz może to być lekarz. Ale pamiętajmy przy urazach, jeśli my o siebie nie zadamy, nikt tego za nas nie zrobi. Chcesz biegać, skakać, noś ciężkie rzeczy z tyłkiem? Nikt Ci nie przykłada ręki. Nie licząc woli bożej, złośliwych nowotworów i tym podobnych, nasz los, czyli i nasze zdrowie, jest w naszych rękach, czyli w naszym rozumie, mądrotę i jakimś typie posłuszeństwa.

Rozumiem, że autorytet lekarzy uległ znacznemu osłabieniu, coraz częściej słyszymy z korytarza „czekam w kolejce do tego konowala”. Jest to przykre. Lecz jeśli już przychodzimy do lekarza, wysłuchujemy jego diagnozy i zaleceń leczniczych, to zastosujemy je. Jeśli mamy wątpliwości, zadajmy pytania od razu. Jeśli czytamy o chorobie i sposobach leczenia w Internecie, i tam jeden z podanych sposobów leczenia bardziej nam się podoba, to nie zmieniamy samego leczenia, lecz udajemy się do lekarza i spróbujemy dowiedzieć się dlaczego jesteście leczeni inaczej.

Internet jest ogromnym skarbnicą wiedzy, lecz należy pamiętać o:

a/ każdy pacjent to inny organizm, czy sto schorzenia towarzyszące decydują o sposobie leczenia, każda choroba ma kil-



Dr n. med. Jarosław Ragan

ka stopni zaawansowania i to te decydują o sposobie leczenia,

b/ leczenie każdej choroby jest najczęstszymi wielorakie, lecz to lekarze mają zdobyte doświadczenie w leczeniu określonych chorób i to właśnie do doświadczenia poparte wiedzą decyduje o sposobie leczenia,

c/ standardy leczenia niektórych chorób zmieniają się nieraz dwa razy w roku (należy do tej grupy leczenie chorób serca, reumatologicznych, czynnościowych zaburzeń przewodu pokarmowego itp.),

d/ s leki których nie wolno odstawić samemu na własną rękę, należy do nich: leki przeciwkrzepliwe (zwłaszcza Acenocumarol, Warfarin, Syncumar), sterydy i większość leków hormonalnych, leki nasercowe w przeważającej części (zwłaszcza Digoxin, Opacorden itp.).

Dlatego proszę w razie wątpliwości zawsze rozstrzygać je z lekarzem.

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

Przyroda

ROŚLINY BALKONOWE

Wraz z nadejściem ciepłej wiosennej pogody upiększamy nasze balkony i tarasy poprzez umieszczenie na nich skrzynek z kwiatami. Duże znaczenie dla wyglądu tarasów ma przede wszystkim właściwy dobór roślin.

Powinniśmy sugerować się nie tylko estetyką kompozycji, ale również dobrą rosliną odpowiednio do warunków, jakie możemy im zapewnić. W łatwy sposób roślinom możemy zapewnić odpowiednie warunki glebowe, poprzez zakupienie odpowiedniej ziemi do skrzynek, nawożenie i podlewanie w zależności od potrzeb roślin, pamiętajmy jedynie, aby do jednej skrzynki nie posadzić roślin o znacząco różniących się potrzebach glebowych. Rośliny powinniśmy natomiast dobierać w zależności od warunków świetlnych panujących na naszym balkonie czy tarasie. Po-

zo za liniami jednorocznymi i bylinami, na balkonach i tarasach możemy uprawiać również krzewy. Jeśli wybierzemy krzewy liściaste zimozielone lub iglaki, będące zdobytą naszą balkonem nie tylko w sezonie wegetacyjnym ale również zimą. Wątpliwie jest jednak aby wybrać gatunki i odmiany odpowiednio mrozoodporne (aby mogły przetrwać zimą na balkonie) i o powolnym wzroście, osi gąszczu niewielkie rozmiary lub dobrze znoszące przycinanie korygujące rozrost rośliny. Jeśli decydujemy się na całoroczną uprawę roślin na balkonie, konieczne będzie na okres zimo-

wy odpowiednie zabezpieczenie roślin przed mrozem i wiatrem.

Sadząc rośliny na nasz balkon, czy taras, powinniśmy zadbać o dobór odpowiednich skrzynek. Najbardziej naturalnie wyglądają skrzynki drewniane z dębiny, sosny lub wierku. Skrzynka drewniana od zewnątrz powinna zostać pokryta nieszkodliwym dla roślin rodkiem impregnacyjnym, a od środka wyłożona folią perforowaną. Pięknie prezentują się również skrzynki i pojemniki gliniane. Niestety są jednak i takie, które łatwo się tłuką, przez co odradzamy umieszczanie ich

na balkonach czy parapetach. Najbardziej praktyczne s skrzynki z tworzyw sztucznych, s lekkie i nietłuk ce si . By mo e nie s tak ozdobne jak pojemniki gliniane, naturalne, czy te jak skrzynki drewniane, ale za to dost pne w du ej gamie barw i kształtów, które mo emy dobra w zale - no ci od naszych potrzeb. Na dnie skrzynki nale y przygotowa kilkucentymetro-



w warstw drena u. W tym celu mo emy wysypa nieco wiru, drobnych kamyków lub starych, pokruszonych doniczek. Najlepszym materiałem na wykonanie drena- u b dzie jednak keramzyt, który wpływa pozytywnie na regulacj gospodarki wodnej - wchłania nadmiar wody i oddaje go gdy gleba jest przesuszona. Dzi ki drena- owi ziemia w pojemniku nie b dzie zbyt- nio zbita, a ro linom b dzie łatwiej oddycha . Na war- stw drena u wysypujemy ziemi . Warto kupi wie ziemi , która przy okazji b - dzie bogata w składniki od- ywcze, potrzebne ro linom aby pi knie rosły. Zie- mi rozsypujemy równo- miernie, wypełniaj c ni skrzynk do połowy. Je eli w ziemi s grudki, dobrze jest je rozgnie .

Donice i skrzynie bal- konowe s bardzo ograni- czonym magazynem wody i substancji od ywczych Dlatego ziemi , któr wy-

pełniamy donice, warto wymiesza z Hy- dro elem. Jest to tzw. doglebowy absor- bent wody, czyli po prostu substancja ma- gazynuj ca wod w glebie.

Przy sadzeniu ro lin warto wykona mikoryzacj ich korzeni specjaln szcze- pionk mikoryzow dla ro lin balkonowych gatunkami grzybów. Pomaga to im pobiera składniki od ywcze z gleby, zwi ksza odporno ro lin na choroby, poprawia wzrost i kwitnienie. Ro liny umieszczamy w skrzynce, zaczynaj c od egzemplarzy najwi kszych. Nie powinni- my sadzi ich zbyt g sto. Do 80 cm skrzynki powinno si posadzi nie wi cej jak 3 sadzonki. Nast pnie umieszczamy pozostałe ro liny i dosypujemy ziemi , któr lekko ugniatamy, szczególnie wzdłu cianek pojemnika i w jego ro- gach. Po uzupełnieniu i wyrównaniu war- stwy podło a, ro liny obficie podlewamy. Pozostaje nam teraz tylko cieszy oczy oraz prawidłowo piel gnowa ro liny.

SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW
DOROTA I ROBERT MARKUSIEWICZ
KOLBUSZOWA, UL. ZIELONA 27

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ HOMED

Zapraszamy do gabinetów prywatnych

Gabinet Ginekologiczno-Położniczy
lek.med. Jadwiga Homa
specjalista ginekologii i położnictwa

Gabinet Urologiczny
lek.med. Michał Szczygielski
specjalista urologii

Badanie USG płodu : - 4D
- genetyczne

W uzasadnionych przypadkach refundacja NFZ

NZOZ HOMED - Głogów Małopolski
Ul. Paderewskiego 14
(Os.Niwa - naprzeciw kościoła)
36-060 Głogów Młp.

Informacja i rejestracja : tel. 17 717 60 42 , 17 741 14 01

SPOTKANIE Z HISTORYKIEM – REGIONALISTĄ W OSTROWACH TUSZOWSKICH

Z inicjatywy prezesa Zarządu Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Ostrowy Tuszowskie i jednocześnie sołtysa wsi Jarosława Rzeszułka, z okazji „Dnia Bibliotek”, w dniu 10 maja 2011 r., odbyło się spotkanie z uczniami tutejszej szkoły, a zarazem czytelnikami Wiejskiej Biblioteki Publicznej. W spotkaniu uczestniczył znany historyk regionalista mgr Marian Piórek. W swoim wystąpieniu przedstawił wybrane fakty i wydarzenia z dziejów tej królewskiej miejscowości na przełomie wieków.

Najstarsze osady w rodku Puszczy Sandomierskiej, potwierdzone ródłami historycznymi, powstały w XIV wieku. Wcze niej osadnictwo koncentrowało si w dolinach rzek, docieraj c do obrze y Puszczy. W połowie XIV wieku, z nada królewskich, znaczne obszary ziemskie w dolinie rzeki Wisłoki otrzymali Leliwici – Tarnowscy, Gryfici – Mieleccy i Ligzowie z Przeclawia. **Ostrowy Tuszowskie** pozostały nietkni te i w okresie staropolskim wchodziły w skład tzw. królewszczyzn. Stanowiły „oaz ” w ród sprywatyzowanych XVI wiecznych wsi, mimo powstawania tzw. awulsów – tj. przesuwania między i przywłaszczania dóbr. Były połączone z Rani owszczyzn , gdzie wyodrębniła si w XVIII w. Majda szczyzna (Majdan) z wcze niej osadzon wsi Komorów. Do narodzin II RP wie Komorów nale ała do parafii Ostrowy Tuszowskie, gdzie kolatorem był król.

Pierwsze wzmiankowane w dokumentach osady w rodku Puszczy Sandomierskiej (królewszczyzny) to m.in.: **Przyszów** – z zamkiem, z którego wypuszczano si na królewskie łowy (klucz przyszowski), **Rani ów** – z małym zamczkiem my liwskim (od XVI w. klucz rani owski), Wola Rani owska - 1366 r., Lipnica - 1557 r., Dzikowiec - 1566 r., Ostrowy Tuszowskie, a w dobrach mieleckich – osada i parafia Cmolasz ze wsi Brzoza; Trz sówka, a pó niej: Jagodnik, Hadykówka (XVIII w.), Ostrowy Baranowskie (XVIII w.) przyległe tereny do Baranowa Sandomierskiego, Werynia i Kolbuszowa (XV w.) – dobra Tarnowskich.

Po pierwszym rozbiórce Polski nasze okolice weszły w skład zaboru austriackiego



na sytuacj wsi, poło onej na peryferiach Galicji. W latach 1781 – 1790, na mocy dekretów kolonizacyjnych cesarza Józefa II, podj to akcj zasiedlania dawnych królewszczyzn, m.in. w okolicach Kolbuszowej (Wildenthal – Nowy Dzikowiec, Rani schau – Rani ów Kolonia, Sandlautern – Ostrowy Tuszowskie Kolonia), Mielca, Borowej osadnikami pochodz cymi z landów austriackich i niemieckich. Władze austriackie liczyły na przy pieszenie procesów germanizacyjnych Galicji, a tak e na korzy ci ekonomiczne.

J zykoznawstwo

Dzisiejsze Ostrowy to dawna nazwa **Sława Góra** – nazwa zło ona, natomiast pó niejsza nazwa **Ostrów** zaliczana była do nazw prostych np. jak: Błonie, Góra, Podole, Potok, Trze . ródłosłów: nazwa „Ostrów” oznacza kawałek pola poło ony mi dzy ł kami albo rowami, wyspa. „Sława Góra” – sławna góra.

Na tym terenie wyst puj pagórki

one ze zwałów piasku o małej spoisto ci, suchych i skłonnych do utworzenia wydmisk, a tak e przestrzenie zalesione, jak i te nieu tyki. Znajduj si one zarówno na gruntach chłopskich i gromadzkich.

W tej północno-zachodniej cz ci powiatu kolbuszowskiego znajduj dopływy rzeki Wisłoki: Babu-

łówka, Korze i Jamnica.

Z tej miejscowoci (Ostrowy Tuszowskie i Toporów) wywodz si dwie znane wybitne postaci: Andrzej K dzior i Wojciech Lis.

Podania o powstaniu ko ciola pod wezwaniem Wniebowzicia NMP opracowano według opowiada najstarszych parafian. „W miejscu gdzie stoi ko ciół, na skraju Puszczy, znu ony polowaniem Rycerz, zasn ł pod modrzewiami. We nie objawiła mu si Matka Boska i powiedziała: "Przyszłam tu z Włoch i tu mi postawisz ko ciół". Rycerz, nie ałuj c kosztów zbudował ko ciół z modrzewia. Inne podanie mówi o ródelku wypływającym 100 metrów od ko ciola, które to ródelko wskazała rycerzowi Matka Najwzi tsza w nowym objawieniu. Faktem jest, e ze ródelka do niedawnych czasów ludzie czerpali wod na choroby oczu. Obecnie staraniem proboszcza i parafian odtworzono i udost pniono uj cie wody ze ródelka. Ko ciół pod wezwaniem Wniebowzicia NMP posiada łaskami słyn cy obraz "Madonny z Puszczy".

Pierwsza wzmianka o dzisiejszych Ostrowach Tuszowskich pochodzi z 1538 r. Za dwa lata wi c (w 2013 r.) miejscowoci ta b dzie obchodzi 475 rocznic zaistnienia w dokumentach historycznych. By mo e działacze Stowarzyszenia, wspólnie z Rad Sołeck , wykorzystaj ten fakt i zainicjuj obchody, a mo e i postaraj si o wydanie monografii dziejów wsi!

MARIAN PIÓREK



LAPTOPY DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Stowarzyszenie NIL, w partnerstwie z Gminą Kolbuszowa zaprasza do wzięcia udziału w projekcie – Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w Gminie Kolbuszowa

Je li jeste osoba niepełnosprawn ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawno ci, posiadasz orzeczenie równowa ne lub jeste dzieckiem zaliczonym orzeczeniem do osób niepełnosprawnych oraz mieszkasz na terenie Gminy Kolbuszowa, nie posiadasz komputera i dost pu do Internetu STOWARZYSZENIE „NIL” w partnerstwie z Gmin Kolbuszowa zaprasza do wzięcia udziału w projekcie Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w Gminie Kolbuszowa.

W RAMACH PROJEKTU UCZESTNIKOM ZAPEWNIAMY:
- ZESTAW KOMPUTEROWY WRAZ Z OPROGRAMOWANIEM DOSTOSOWANYM DO RODZAJU NIEPEŁNOSPRAWNO CI
- DOSTEP DO BEZPŁATNEGO INTERNETU PRZEZ OKRES TRWANIA PROJEKTU ORAZ 5 LAT PO JEGO ZAKO CZENIU

- SZKOLENIA Z OBSŁUGI KOMPUTERA
- SERWIS KOMPUTEROWY

Rekrutacja do projektu od 01.06.2011 r. do 30.06.2011 r.
UDZIAŁ W PROJEKCIE JEST BEZPŁATNY
Szczegółowe informacje i zapisy w biurze Stowarzyszenia:
ul. Jana Pawła II 8 w Kolbuszowej
Od poniedziałku do pi tku w godzinach od 7:30 do 15:30
Tel/fax.:(17) 2270-258, (17) 2271-44
e-mail: nil@kolbuszowa.pl
pliki do poprania na stronie:
www.nil.kolbuszowa.pl lub
www.kolbuszowa.pl

WOJEWÓDZKI FINAŁ COCA-COLA CUP

W zakończonym 1 czerwca br. finale wojewódzkim turnieju Coca-Cola Cup wyłoniono najlepsze drużyny piłkarskie w województwie podkarpackim.

Tytuły Mistrz i Mistrzów Województwa wywalczyli: w kategorii dziewcz t reprezentantki Gimnazjum w Try czy, a w ród chłopców zespół Gimnazjum Nr 5 w Stalowej Woli. Finał wojewódzki został zorganizowany na terenie klubu sportowego „Kolbuszowianka”. Go ciem specjalnym finału był znakomity niegdy lekkoatleta Robert Ma kowiak, który przygl dał si zmaganiom zawodniczek i zawodników bior cych udział w turnieju oraz wr czył nagrody w konkursach organizowanych w Strefach Aktywnego ycia Coca-Cola Cup.

Turniej Coca-Cola Cup zawsze cieszył si w województwie podkarpackim du ym zainteresowaniem uczestników. Nie inaczej było i w tym roku – w finale wojewódzkim ł cznie wystartowało 18 zespołów chłopców i 12 dru yn dziewcz t, natomiast w eliminacjach w całym województwie wzię ło udział 117 zespołów dziewcz t i 250 chłopców.

Pierwszego dnia grali chłopcy. Po trudnym i bardzo wyrównanym meczu finałowym mistrzem województwa podkarpackiego w kategorii chłopców został zespół Gimnazjum nr 5 ze Stalowej Woli, który w meczu finałowym pokonał w rzutach karnych Gimnazjum Szkoły Mistrzostwa Sportowego z Mielca 4:2. W meczu o trzecie miejsce dru yna Gimnazjum z w Bła owej pewnie pokonała konkurentów z Gimnazjum nr 1 w Nisku 6:3 i tym samym uplasowała si na najni szym stopniu podium podkarpackiego finału.



Najlepszym bramkarzem turnieju wybrano Pawła Domina z Gimnazjum w Bła owej, natomiast królem strzelców został zdobywca 12 bramek Damian Bo ek z Gimnazjum SMS w Mielcu, głównie dzi ki bramkom strzelonym w półfinałowym meczu z reprezentacją Gimnazjum nr 1 z Niska, w którym Mielczanie rozgromili rywala a 16:1.

Zmagania dziewcz t rywalizuj cych drugiego dnia finałów były bardziej wyrównane. W pierwszym półfinale reprezentantki Gimnazjum w Try czy wygrały po zaci tym meczu z kole ankami z Pysznicy 3:1, natomiast drugi mecz półfinałowy przyniósł zwyci stwo gospodyniom turnieju z Kolbuszowej nad rywalkami z Kurzy-

ny rodkowej, które powetowały sobie to niepowodzenie w meczu o 3 miejsce, pokonuj c po dogrywce zawodniczkę z Pysznicy 3:2. W meczu finałowym dziewcz t nie było ju takich emocji – zawodniczki z Try czy pewnie pokonały rywalki z Kolbuszowej 3:0.

Zawodniczki z Gimnazjum w Try czy zdobyły tak e wyró nienia indywidualne - najlepsz snajperk , z 8 bramkami, została Agata Ogryzek, natomiast najlepsz bramkark wybrano Aleksandr Czekierd .

Turniej rozgrywano pod honorowym patronatem Burmistrza Kolbuszowej.

FOOTBALLowa KOLBUSZOWA

4 czerwca 2011r., na stadionie sportowym w Kolbuszowej, odbył się piknik sportowo – rekreacyjny FOOTBALLowa KOLBUSZOWA 2011. Pomysłodawcą i głównym inspiratorem imprezy był Mateusz Cetnarski – zawodnik Klubu Sportowego GKS Bełchatów, mieszkaniec Kolbuszowej.

Organizacją pikniku zajęła się Regionalna Fundacja Rozwoju SERCE, Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu, KKS Kolbuszowianka oraz Zarząd Osiedli nr 1, 2 i 3. Impreza odbyła się pod honorowym patronatem Jana Zuby Burmistrza Kolbuszowej.

Celem spotkania była popularyzacja sportu, przede wszystkim piłki nożnej oraz dobra zabawa i wiele radości dla młodszych i starszych mieszkańców Kolbuszowej i okolic – co niewątpliwie udało się osiągnąć.

W trakcie pikniku przeprowadzony został Turniej Piłki Nożnej - dziewcząt i chłopców w 4 kategoriach wiekowych. Wygrały drużyny:

I grupa: Juniorki 1 - opiekun Ł. Cetnarski
II grupa: Przedbórz - opiekun K. Wiśniewski
III grupa: FC Toki - opiekun Sz. Maciejowski
IV grupa: Forfiter Kolbuszowa LO - opiekun A. Kozubal.

Wszystkim drużynom pamiątkowe puchary, dyplomy i nagrody wręczał Mateusz Cetnarski.

Nie zapomniano także o najmłodszych, czyli przedszkolakach, dla których zorganizowano Letni Sportowy Olimpiad. Wzięło w niej udział blisko 500 dzieciaków z przedszkoli z Gminy Kolbuszowa. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal i nagrodę, a także poczęstunek.

Głównym punktem programu był mecz charytatywny, w którym drużyna Mateusza Cetnarskiego (w składzie z Marcinem Ewłakowem, Dariuszem Pietrasiakiem, Marcinem Drzymontem, Leszkiem Piszem i członkami zespołu Maleo Reggae Rockers) zmierzyła się z zespołem KKS Kolbuszowianka. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny gości 4:1.



Podczas pikniku przeprowadzona została zbiórka pieniędzy w formie sprzedaży cegiełek wartościowych. Zebrana kwota 3.000 zł zostanie przeznaczona na pomoc stypendialną dla uzdolnionego ucznia/uczennicy pochodzącego z terenu Ziemi Kolbuszowskiej. Wszystkie sprzedane cegiełki wzięły udział w losowaniu 11 atrakcyjnych nagród.

Dodatkowymi atrakcjami dla dzieci była cianka wspinaczkowa, trampolina, dmuchane zjeżdżalnie, kiermasz słodkości. Na zakończenie dnia zagrał zespół Maleo Reggae Rockers.

Piknik FOOTBALLowa KOLBUSZOWA 2011 odbył się po raz trzeci. Impreza była bardzo udana. Wspaniała atmosfera, przyjemna pogoda, zaangażowanie i radość młodych pokazały, że takich imprez nigdy nie jest za dużo. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda się zorganizować równie udaną 4. edycję pikniku FOOTBALLowa KOLBUSZOWA.

W tym miejscu organizatorzy serdecznie

nie dziękuj wszystkim wolontariuszom: nauczycielom WF z ZS nr 1 i LO, uczniom i uczennicom z LO, Gimn. nr 1 i 2 oraz ich szkolnym opiekunom, stypendystom programów stypendialnych: Agnieszka Agory, Akademia Młodych Serc, przyjaciółom fundacji pomagającym podczas pikniku, partnerom i sponsorom:

Coca-Cola HBC Polska Sp. z o.o.
Zielona Budka Sp. z o.o.
Sieć Sklepów „Orzech”
Walor – firma handlowa
Grupa FIN
Cyclo Centrum – sklep i serwis rowerowy – narciarski
Sklep Zabawkowy – Arkadiusz Olszowy
NEONET kolbuszowa
Przychodnia MEDIMO
Hadykówka - Zakład Ceramiki Budowlanej Sp. z o.o.
Sklep Zabawkowy – Arkadiusz Olszowy
GS Kolbuszowa
W&M-ka – piekarnia
Piekarnia Wiejska
Koło Gospodyń z Kolbuszowej Dolnej
Zenit – firma ochroniarska
MUKS Sokół
FW KiS
Inter-Foto
PUMA Polska Sp. z o.o.
ZINA

a także wszystkim uczestnikom pikniku za wspaniałą zabawę i ducha walki sportowej.

W następnym numerze Ziemi Kolbuszowskiej ukaże się foto-relacja z tego wydarzenia, a obecnie zapraszamy na naszą stronę internetową www.fundacjaserce.org, gdzie możecie zobaczyć bardzo dużo zdjęć z tego pikniku.



SPORTOWY DZIEŃ RODZINY

Dnia 30 maja Zespół Szkół nr 1 w Kolbuszowej zorganizował imprezę sportową dla uczniów i rodziców. Najmłodszy z klas I-III zostali w szkole, by świętować Dzień Dziecka i Dzień Sportu.

Wielkim zainteresowaniem cieszył się konkurs plastyczny pt. „Bezpieczna droga do szkoły”, który był podsumowaniem akcji „Bezpieczna Szkoła”. Potem obejrzano teatryk „O kłopotach smoka Łasucha”.

Należące nagrody w konkursie „Bezpieczna Szkoła” ufundowała Fundacja „Serce”, zwycięzcy otrzymali m.in. koszulki rowerowe, kamizelki, czapeczki, znaki odblaskowe...

Dalsze imprezy zdominowały rozgrywki sportowe, a Rada Rodziców zadbała o poczęstunek dla wszystkich dzieci.

Dla uczniów klas IV-VI i gimnazjum odbyła się impreza plenerowa na stadionie sportowym. Pani dyrektor I. Iwaniak uważa, że szkoła nie może dobrze funkcjonować, jeśli nie ma należytej współpracy z środowiskiem lokalnym, a także z rodzicami. Dlatego ten Sportowy Dzień Rodziny miał na celu zintegrowanie szkoły i rodziców. Pomysłodawcą i koordynatorem projektu imprezy plenerowej była pani Marta Potpa, której w jego realizacji pomogli Eugeniusz Sito, Roman Mazur i Marek Krogulec. Pomysł okazał się bardzo trafny, gdyż rodzice bardzo aktywnie włączyli się w przygotowania do imprezy.

Dyrektor szkoły przywitała zaproszonych gości: Dorianę Pika – Przewodniczącą Komisji Oświaty, Jana Fryca – Prezesa Fundacji na Rzecz Kultury i Sportu, Grzegorza Romaniuka – Prezesa KKS, Dariusza Widelaka – Prezesa UKS „Sokół” oraz licznie zgromadzonych rodziców, uczniów, nauczycieli, pracowników szkoły i zaprosiła do wspólnej zabawy w plenerze.

Wiele emocji dostarczyły rozgrywki sportowe wśród uczniów i rodziców, nauczycieli i uczniów, zaangażowanie i po



nie rodziców było godne podziwu. Walka była pasjonująca, nauczyciele i uczniowie dali z siebie wszystko lecz zwycięzcy zostali rodzice i oni właśnie nie otrzymali złoty medal, nauczyciele srebrny, a uczniowie brązowy.

Należące nagrody, i profesjonalnie sędziowie: Wrona Grzegorz, Potpa Michał, Sk Sebastian otrzymali podziękowania w postaci pucharów.

Nad sprawnym przebiegiem zawodów sportowych czuwali nauczyciele wychowania fizycznego, zarówno ze szkoły podstawowej jak i gimnazjum.

Miłośnicy sztuki mogli brać udział w konkursie plastycznym pt. „Kolbuszowa moich marzeń”. Pani Ewa Kłeczek zadbała o sprawny przebieg konkursu w plenerze, uczniowie poradzili sobie wspaniale, prezentowane prace były bardzo ciekawe. I miejsce przyznano zespołowi z klasy sportowej I c. Okazuje się, że można rozwijać swoje pasje plastyczne, będąc sportowcem.

Niebywałą atrakcją był Europejski Playback Show, przygotowany przez uczniów klas VI szkoły podstawowej oraz klas I-III gimnazjum, pod czujnym okiem pani M. Kadłubiec, I. Syniec, A. Sito, B. Kochanowicz i A. Bryk. Uczniowie wykazali się kreatywnością i wyobraźnią. Każda klasa miała wspaniałe występy, zachwycała choreografia, ruch sceniczny. Panowała wspaniała atmosfera, jak na prawdziwych występach gwiazd.

Uczniowie, nauczyciele i rodzice oklaskiwali „europejskie gwiazdy”.

Po prezentacji, zawodach i konkursach pani dyrektor rozdała zwycięzcom nagrody. I tutaj wielki ukłon w stronę wszystkich osób wielkiego serca, sponsorów, dzięki którym ta impreza obfitowała w wiele atrakcji. Składamy podziękowania: Urszuli i Krzysztofowi Kluzom, Barbarze i Wacławowi Orzechom, Elbie i Edwardowi Siwcom, Małgorzacie i Arturowi Orzechom oraz Marcie i Bogdanowi Korzom. Słowa podziękowania kierujemy również do prezesa Fundacji na Rzecz Kultury i Sportu Jana Fryca za udostępnienie i przygotowanie obiektu. Dyrektorowi MDK W. Sitko za wytyczenie, a Krzysztofowi Kłodzie za obsługę sprzątnięcia tego.

Dalsze imprezy uświetnił zespół „Ironhead” w składzie N. Małodobry, Tomek Lenart, Bartek Urban. Po emocjach kulturalnych i sportowych udano się na posiłek i tutaj inwencja kulinarna wykazali się uczniowie klas II gimnazjum, którzy w ramach programu „Trzymaj Formę” przygotowali sałatki, szwedzki stół; można było również degustować wspaniałe wypieki rodziców, a całości dopełniły grillowane kiełbaski. W rodzinnej atmosferze wszyscy doskonale bawili się przy muzyce.

Należy stwierdzić, że wszystkim impreza bardzo się podobała, a pani dyrektor myśli już o następnej, by rodzice, uczniowie i nauczyciele tworzyli szkołę przyjazną dla dziecka i środowiska, bo, jak stwierdziła Minister Oświaty, wyznacznikiem dobrze funkcjonującej szkoły jest m.in. dobra współpraca z rodzicami i efekty wychowawcze, a nie tylko wynik egzaminów zewnętrznych.



LEK. MED. TOMASZ STĄPOR

Specjalista Chirurgii Ogólnej
przyjmuje w Gabinetce Prywatnym -
Przychodnia Medimo – ul. Nowe Miasto 51

WTORKI I CZWARTKI OD 15:00

USG – jamy brzusznej

USG – doppler - żył kończyn dolnych

USG – doppler - tętnic kończyn dolnych

USG – tkanek miękkich

konsultacje chirurgiczne

chirurgia estetyczna

chirurgia żyłaków

drobne zabiegi chirurgiczne

Pragniemy złożyć ofertę umieszczenia reklamy
państwa firmy/institucji
w miesięczniku „Ziemia Kolbuszowska”.

„Ziemia Kolbuszowska” wydawana jest przez
Regionalne Towarzystwo Kultury im. Juliana Macieja
Goslara, ukazuje się na terenie całego Powiatu
Kolbuszowskiego w nakładzie 500 egzemplarzy.

Teraz zamieścimy Wasz reklam w nowych,
promocyjnych cenach, przy 50% letnim rabacie.

profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości
wykonywanie zdjęć amatorskich: cyfrowych i z filmów
przegrywanie kaset VIDEO na DVD

NISKIE CENY!

Jan Cichoń



**STUDIO
FOTO-VIDEO**

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382

CENTRUM HANDLOWE

ORZECH 

ul.11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa

Do Państwa dyspozycji:

DOLNA KONDYGNACJA: Neonet - AGD,RTV, Skutery, Komputery, Cyfrowy Polsat „Kora” –
Pościel, Ręczniki, Art. Elektryczne – Oświetlenie, Lamy, Usługi Foto i wynajem limuzyn
ślubnych, Stoisko Monopolowe.

Krawiectwo – Szycie na miarę, przeróbki, dodatki krawieckie.

PARTER: Art. Spożywcze , Chemia Gospodarcza, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Apteka

I PIĘTRO: Odzież Damska i Męska, Bielizna, Obuwie, Zabawki, Kosmetyki, Pamiątki
Okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art. Szkolne i Papiernicze, Biżuteria,
Art. Różne – Wszystko po 5,99zł.

II PIĘTRO : Centrum Medyczne PROMEDICA , Kompleksowe usługi z zakresu medycyny i
stomatologii , Lekarze Specjaliści , Stomatologia, Medycyna Pracy , Rehabilitacja ,
Laboratorium, USG , Leczenie bezpłatne – Umowa z NFZ., Ubezpieczenia Generali,

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY

www.sklepy.orzech.com.pl